N. Inw. 5322/56

LVI

99

Muzyka Kośc. N°11 z listop. 1885.

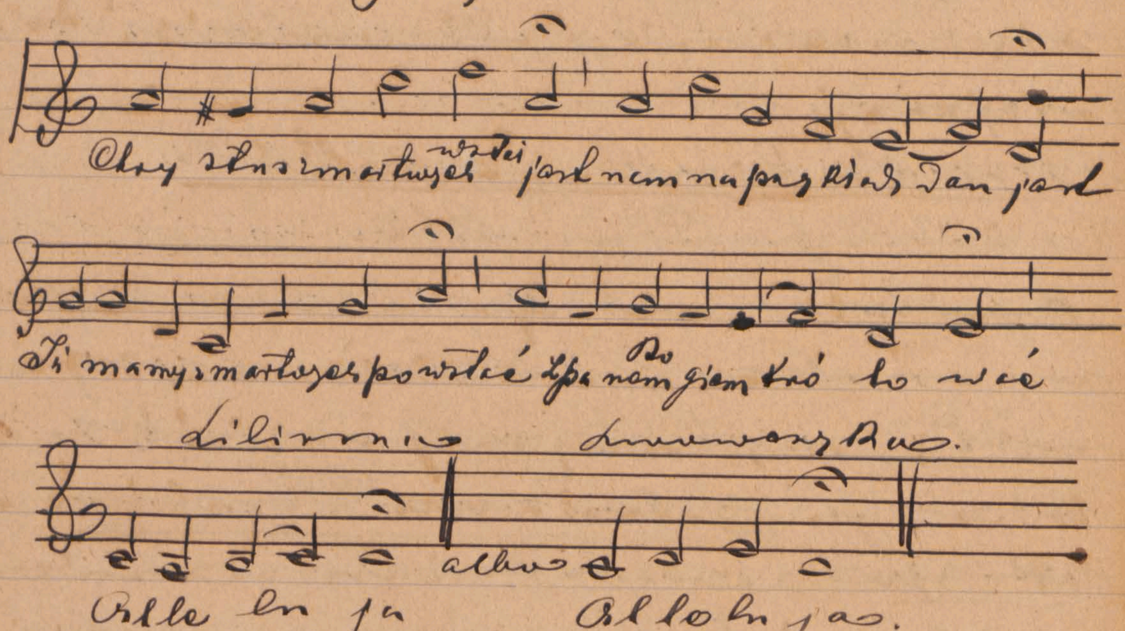
Wyszło „Posvátna Píseň polska z obszerniejszym wstępem k posvátne písni czeske zebral K. Konrád w Praze."

Pod powyższym tytułem ogłosił K. Konrád z Taboru ciekawe pod wszelkim względem studyum o polskich pieśniach kościelnych w porównaniu do pieśni kościelnych czeskich — ~~W drugiej części~~ W pierwszej części opisano po mistrzowsku początki i rozwój naszych pieśni kościelnych od Boga rodzica poczynając aż do najnowszych Ks. Siedleckiego pozwoleniem zbyła świadectwa Dr Bobrowskiego ogłoszone

w broszurce „Polska pieśń Ko-
ścielna.” Warszawa 1885 jakoby
przypisywaniu Bogarodzicy św.
Wojciechowi brak jej wszelkiej
podstawy. W drugiej zamieścił
autor trzeźwą ocenę rozwoju
śpiewu kościelnego, z tradycyi
gruntownego badania i znajo-
mością znawcy starożytności ko-
ściej kościelnego. —
Muz. Kośc. N 12 z grudn. 1885.

Dwie stare pieśni kościelne
między manuskryptami archi-
wum Wawelskiego znalazł
red. ciekawą bardzo mszę 4 gło-
sową Wincentego Liliusa
nadw. muz. króla polskiego
Zygmunta III z 17 wieku, uło-
żoną na temat pieśni wielka-

nocnego. Kyrie rozpoczyna się od starożytnej prozy „Victimae paschali" a na Christe eleison tenor śpiewa melodyę jednej z najstarszych naszych pieśni kościelnych „Chrystus zmartwychwstał jest" która w 14 wieku brzmiała jak następuje:



Ta sama pieśń posługiwała

się najstarszej o ile nie całej naszej
przechowanej Marcina Lwow-
czyka ułożonej około 1570 pod tyt.
Missa paschalis — Ta msza
Tejże mszy rozpoczyna się od
pieśni „Przez Twoje święte
Zmartwychwstanie" Jego melo-
dja (którą zapamiętano) różni
się znacznie od melodji dzi-
siejszej.

Muzyka Kościelna rok 1886.

№ 12 z grudn. 1886.

Kapituła metropolitalna po-
znańska powołała na orga-
nistę przy katedrze swej ucznika
tudzież p. Bolesława Dembiń-
skiego wykształconego
organistę przy farze a
dawniej dyrygenta muzyki farskiej.

Dnia 6 Września 1886 umarł w Gostyniu ks. Maksymilian Kasperski ur. r. 1835 dyrygent muzyki przy tamtejszym klasztorze oraz księży filipinów w wieku lat 74. Po zniesieniu klasztoru w r. 1875 utrzymywał się w Gostyniu ze skromnej emerytury. Napisał kilka mszy z których najpopularniejsza „Na stopniach twego upadamy tronu" i kilka tańców na fortepian. Dzisiaj mało jest znanych. Requiescat in pace. — (!)

Muzyka Kościelna r. 1887

[illegible] Ks. prof. Konrad z Taborn Gonosio w czeskim „Cyrylu" źle opowiadaniem i ...

Słowianom św. Cyryl i Metody
wynaleźli osobny alfabet słowiań-
skiego [illegible] na języki
[illegible] św. Grzegorza W. i pisma
tego do [illegible] [illegible]
[illegible] liturgicznych [illegible]
książek [illegible] używali. Takiemi to
[illegible] [illegible] Słowia-
nie i Rusini prawie wszystkie o-
wielkie wartości [illegible] liturgicz-
ne książki [illegible]. Obecnie
już tylko Bułgarzy ich używają.
Przed 20 laty wyszła [illegible] [illegible]
bułgarska książka liturgiczna
z [illegible] i Cyryla i Meto-
dego. Rusini już od lat stu
[illegible] [illegible] [illegible] pozo-
stali. ([illegible] [illegible].)

[illegible]

Wydała: Missa pro Defunctis
op. 6. ks. Józefa Surzyńskiego.
Tegoż op. 3 Preludyów na organy.
– Tegoż jakoteż op. 100
Missa choralis. Tudzież
Stefana Surzyńskiego Pieśni
ośmiogłosowe na majowe
nabożeństwo.
Józef Surzyński op. 9. Psalm
4 Miserere. op. 11 Responsa
in festis Beatae Mariae Vir-
ginis per Annum, Kolędy
i inne pieśni.

Muzyka Kościelna r. 1888.

N. 3 z Marca 1888.

Krótki przegląd na historyą mu-
zyki Kościelnej w Polsce
Posiadamy niewielki zasób kompo-
zycyi kilkogłosowej z 15 wieku

przechowywano się w archiwum
wawelskim w Kancjonale
Gostawskiego z r. 1489. Jest w nim
prócz tekstu ewangelii św. Mateusza
na 4 głosy. —
Na czele kompozytorów polskich
stoi Sebastyan z Felsztyna.
(o k. D. Lobszowskiej i kompozyt.
autor w Roczniku Tow. przyj. nauk
Poznańsk. tom XVI r. 1889.):
Ks. Dec jest kierownikiem
Krakowskiego Tow. św. Wojciecha
W Tarnowie istnieje także
Tow. św. Wojciecha.
Monumenta Musicae Sacrae
in Polonia. kompozycje kościelne
zeszyt II Ks. Surzyńskiego zamie-
szczone.

Oprócz 4 i 5 głosowych utworów na-
stępujących starszych kompozytorów
polskich: Sebastyana Sielszyńskiego
(Prosa ad Rorate) Wacława Szamo-
tulskiego (Ego sum pastor bonus)
Mikołaja Zieleńskiego (Viderunt
omnes" „In monte oliveti" i
„Per signum crucis" wreszcie
„Ave Ks. Gorczyckiego („Ave
Maria" i „Sepulto Domino").
Przyznam niemniej, że oddaję palmę
pierwszeństwa oczywiście dziełom Zie-
leńskiego z r. 1611 a między temi
tym nadzwyczajnej piękności res-
ponsorium „In monte
Oliveti".
[illegible] Missa brevis ad IV
voces aequales auctore Vladislao
Rzepko — Sprawozdawca

ukazała się jako nadruk. (
W Brzeźnicach proboszcz ks.
Leonard Solecki uzyskawszy kom-
dację na posadę dyrygenta i
nauczyciela muzyki od tej lu
kościelnym dla Tow. Św.
Cecylii." —
Posadę dyrygenta chóru przy
katedrze w Tarnowie objął
z dn. 1 września 1888 dotychcza-
sowy dyrygent Tow. Św. Cecylii
w Brzeźnicach ks. Stefan
Surzyński.
W dodatkach sprawozdania
rocznego ks. Surzyńskiego i
Mieczysława Surzyńskiego
znajduje się także i
„Stabat Mater" ks. G. G. Gor-
czyckiego. —

Muzyka kościelna r. 1889.

Ks. Surzyński uznawał i muzykę chorałową przedewszystkiem jako muzykę kościelną, bo odznaczającą się wzniosłością stylu i nierozerwalnością z przepisami liturgicznemi.
(Ks. Surzyński propagował tylko muzykę kościelną gregoriańską czyli chorałową i grę na organach.

W marcu 1889 wyszedł tom pierwszy „Monumenta musices sacrae in Polonia”. Ks. J. Surzyńskiego, zawierającą: pięciogłosową mszę „Missa paschalis” pana Marcina Lwowczyka na tematach starych pieśni polskich wiel-kanocnych jako to:

„Chrystus Pan zmartwychpowstał,
„Chrystus zmartwychpowstał jest"
„Wstał Pan Chrystus z martwych dzisiaj" i „Wesoły nam dzień nastał."

Nr 7 z lipca 1889.

Kilka uwag o pieśni „Boga Rodzica"

Hymn nasz narodowy „Boga rodzica" który powstał na ustach naszego rycerstwa przed czasy Litew który według Stanisława Grochowskiego stanowił razem „z pacierzem i credo i walną „Sałtyrz" wiarą Polaków, przed czasy gdy ksiądz pleban powiadał w farze — jest najstarszym zabytkiem polskiego pieśni kościelnego.

Według starej tradycji autorem hymnu jest Św. Wojciech.

Pierwszą wzmiankę historyczną o
autorstwie św. Wojciecha czytamy
w statucie Jana Łaskiego z r. 1506
(Statuta regni Poloniae)
Inni nazywają „patrium
carmen" nie o autorstwie św.
Wojciecha nie wspominają o. Tu-
dzież najnowsi badacze starożytnej
literatury polskiej jako: Nehring
Piłat, Kalina, Siemieński i Brü-
ckner stanowczo przeczą
autorstwu św. Wojciecha się zwłasz-
cza. Nehring (w Jagića „Archiv
für slavische Philologie 1876 t. 2)
pisze o Bogarodzicy: nie
znamy przekonywających przypisać
jej św. Wojciechowi. Ani język
jej ani historyczne względy na
to nie pozwalają. Najstarsza

14.

niedawno odszukanym zapisie z
koła XIV wieku, kustosz Sancko
z Mnichowic ofiarował kościo-
łowi NN. szpit. Św. D. w Krakowie fun-
dusz na śpiewanie w niedziele
i święta w kościele tym Bogarodzi-
cy. Gdy by naówczas autorstwo
św. Wojciecha było znane, był by
rzeczony Sancko przy krakowskim
kościele Św. Wojciecha funda-
cyę tę notował.
Dr. Bobowski kategorycznie
twierdzi, że „podtrzymywanej
bezsprzecznie przez długie
wieki tradycyi że św.
Wojciech jest autorem Bogarodzi-
cy brakuje wszelkiej podsta-
wy.“ Oczywiście jest jakie pro-

Zabawniejszem ażeby Dr Wojciechowski zapatrujący się we wszystkiem na tradycję zachodnią, gdzie się wychował, przestał być zapowiadacze- nia narodowego ujmowania Ko- ścielnego w którym obrzędowości- stwo zaledwie dotykować zaczęło gdy tymczasem na zachodzie, będącym obrzędowościowym od niekiedy nawet nazbyt poważnie w tem niczego nie przemyślano lecz nawet przemyśleć nie zmieniano.

Kolumna przyjmuje wprawdzie „że tradycja polska przyswo- jąc ani dosłownie pieśni Ste- [illegible] przedstawianej" lecz tylko o tyle

o ukochanego cząstkę najstarszego tej pierwszego ustępu Bogarodzicy. Dalej „opiewa się na prośbie. Dzieciom z czeskiego ~~wzo~~ wzoru „Hospodine pomiluj ny" który czescy kronikarze tz. Kościół św. Wojciechowi przypisywali. –

Na pewnej [illegible] wywody nowe, rzekł prałat odpowiada Ks. Konrad:

„Niejeden starożytny pisarz nazywa pieśń „Hospodine pomiluj ny" tylko „pełnym czynem" albo prawdopodobnie nazwać nie wspomina o autorstwie św. Wojciecha a posiada jest on jej autorem. Zostało

Bogurodzica nie dla lada jakiej lecz ważnej przyczyny nazwę tę pieśni polskiej przyznawano. Pośrednio potwierdza tedy Bogurodzica zdanie Łaskiego, jeżeli bowiem pieśń ta była przez nazwana Bogurodzicą w połowie XV wieku pieśnią ojczystą, wtedy była ona zapewne znana jako stara a nawet bardzo stara, okazuje się zatem że jak twierdzą niektórzy uczeni, wcześnie polska pieśń kościelna się rozpowszechniała. —

Nie mniej też znane jest zdanie ks. Kołowskiego, jakoby Święty ten pozostawszy był zaprowadzicielem narodowego śpiewu kościelnego. Wiemy ponadto z Ks. Kajetana wszystko że nam hymn czeski Hospodine pomiluj ny

bez wyjątku nawet w Kościele
apostolskiej odpusty za pobożne
śpiewanie tego hymnu, razem
z pozwoleniem wykonywania
go przez zakonnictwa:
„autor mniemany Salomonia"
(ob. Boleluckiego „Rosa bohemica"
Pragae 1668).
Nie można także z kilku słów „
[illegible] Bogarodzicy wnioskować
że jest ona jest ona przekładem
z czeskiego. gdyż wyśpiewano nie
zna autor pieśni czeskiej z kąd „
[illegible] ona przetłomaczoną być mogła;
jednak tego tak czeska pieśń dlatego „
Dziwno pomiluj się jako Polska
Bogarodzica mogła wypłynąć
z jednego łacińskiego źródła.

Orzekliśmy tedy mogą jedynie świad-czyć że nie Polak lecz Czech jest autorem tej pieśni. Tak ścisłe twierdzenie jeszcze ma zdanie co do autorstwa tej pieśni z następnem postano-wieniem biskupa Krakowskiego Ks. Marcina Szyszkowskiego (w jego Reformationes generales z r. 1621) „Nakazujemy by pro-boszczowie zaprowadzili zwyczaj śpiewania przed sumą starej pieśni Św. Wojciecha Patrona i pierwszego apostoła Polski, zwa-nej „Boga rodzica” Postano-wieniem jakby streszczeniem nauki Katolickiej, dopomagając prostemu ludowi do łatwiej-szego wyznania się prawd

wiany i pobudzania do pobożności.
Niech jednakże starają się by tekst
pieśni był poprawny. Również i
i po samemu pieśni da śpiewać
można" —

Dotychczasowi badacze Boga..
rodzimego pozostawiając tylko tekst
jej uwagę swoich na melodyjes
nas albo mało miejsca zwracali
uwagi.

Kalimas. wartiernas uprawiało
na którym znowu rozprawę sto-
sunek tekstu do melodji —
opierając się w części wszystkiej
na miedzakładnych i po części
będących wykonywanych odebranych
od ks. Bażańskiego pochowanego
nie Sanok pod dnowanemo.

To też rezultat jego badań także i
przy tym względem niedostateczny
jest i zdrowej krytyki wytrzymać
nie zdoła. Na str. 105 pisze
Kolina o melodyi krakowskiej
zebranej przez Dr. Wiśniewskiego.
Z podobnej melodyi tej okazuje
się iż w układzie rozwinięty o-
bydwa razy jest zmieniony
z obcych stron obcej melodyi
nej więcej a niż różne. Pierwsza
część w budowie swej oryginalność
tonicznej jest pewnej okazuje
wyraźnie z naszych pierwiastków
narodowej. Układ jej jest
logiczny a poza tem jej dalszy
ten rozwinięty zupełnie pod-
chodzący. Całości jej odznacza
wyraźnie wykształceniem.

Druga część melodji przedsta-
wia przy budowie innej, w której
powtarza się druga zwrotka, tak
pod względem układu mu-
zycznego jako też wartości
melodyjnej w [illegible].
Znamiennym jest układ w
którym nie ma części i zawi-
kłania w porównaniu tonów
następstwa nowe sprzeczności
do mistrzowskiego wykończenia
poprzedniej części, a nie-
regularność jej przypomina
zdradza rękę innego twórcy.
Dzieli się ogólnie części te
stanowią ich budowy ponie-
waż tą jak najwyraźniej
za tem nie twórcami ich są
różni autorowie."

Dalej o Kalinie:

Ani jedno z twierdzeń [illegible] jego nie jest prawdziwe. Oryginalny na kopii doktora Wilczkiego przez. przyznałem w Krakowie na nowoczesnym systemie – przyznam od razu wyprodukował Kaliny nie mało mniej [illegible], [illegible] [illegible] Kaliny nie odcyfrował nawet na kopii – inaczej nie byłby mu tak [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. Nic to tylko [illegible] danej melodii jest do pierwszej przedmowy. [illegible] [illegible] podobna, ale ma ona nawet [illegible] zwrotki melotypne a tę oto [illegible] wspólne, co bardzo [illegible] [illegible]

i tym samym autorem obydwóch melodyi przemawia. Budowa architektoniczna jest w obydwu melodyach równie doskonała. Jedynie wstęp przy wyrazach „Ciebie modlitwą wznosim" w drugiej melodyi jest dłuższy. Dowodzi to jednak tylko, że autor pieśni wybornie znał prawa muzycznej kompozycyi. Najlep-szym bowiem potwierdzeniem tego, Dniawieczne w taki sam sposób zastosowane t. j. „solem-niejszej i mniejszej jednostaj-ności" nadano kilka melodyi do jednej i tej samej pieśni, które kolejno następowały. Charakter tych melodyi nie

[illegible] się, [illegible] [illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]-
[illegible]; jedna z nich była [illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] zaś [illegible] jedność
w zgromadzeniu – postanowili
[illegible] [illegible] je.
[illegible] [illegible] w [illegible].
[illegible] do [illegible] w innej
[illegible]. [illegible] [illegible] w [illegible],
[illegible] [illegible] „[illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] z [illegible] w Krakowie.
przez [illegible] Ks. Pelkowskiego [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible]
__Jana z Dukli__ [illegible] [illegible]
się [illegible] „Salve [illegible]-
[illegible] [illegible].”

Podziałowej modlitwa pierwszej
melodji w rękopisie Bogaro-
dzicy na pięć części i orna-
czywszy je literami b. c. d. e
i porównawszy je z notami
drugiej melodji widzimy
wygranie iż motywa pow-
tarza się tam dwa razy, mo-
tywu b. aż pięć razy, motywu
c. dwa razy motywu d i e po
jednym razie. —
Układ wewnętrzny obydwóch
części jest tedy napełnienie ten
samo i nie zdradza wcale nigdy
pisanego jako świadectwo Kalina
Przedtem zaś wypadają wiersze
jakie Kalina w pewnej części
pozostawała wyrodłt

a związana z'e dwie [illegible]
[illegible] „z [illegible]"
dnej nie stanowią całości a tylko
po prostu następują po sobie
jako części należące do jedne-
go [illegible]."
[illegible] przez tego twierdzenie
[illegible] (str. 76) [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] prostego [illegible] (6) za
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]"
Pomijając już niedokładność
w argumentacji [illegible] się że
na pierwszym [illegible] [illegible].
[illegible] druga [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible], ponieważ
gdy wspomniane [illegible]

w Drugiego wieku pierwszej
melodyi należy – zamiana za-
pewnie autora, że tonacyę
Dorzecka w takim zwanym dru-
czu naturalnym nie ma
bemolu. Używa się go jedynie
w utworach transponowanym.
Ponieważ zaś melodya Bogaro-
dzicy pieśni w obrębie tona-
cyi naturalnej – dla tego o
bemolu nie może być w
niej mowy. Znaku b którym Ka-
linie była Kiepska zaprawił
jest po prostu akcentem
F. w notacyi gotyckiej, będącym
przewodnikiem na drugiej
linii podczas gdy bemol wię-
dzy trzecią a czwartą linią
by mniał. Znaku tego nie

jest literą b. Ten powstał on po-
prostu z gotyckiej litery d.
Dziś we wieku XII znakiem
tym [illegible] oznaczano. – Wi-
dzimy go w rękopisie z wyrazem
na przykład Kondego systemu
metrowego – przepisywacz
zaliczał go także na pro-
szylku dawnego systemu,
znał on znać dobrze znak,
oznaczenie jego inne mógł przeto
na literę u go zamienić. –
Podkreślmy wreszcie uwa-
gadanie Rolnego o akcentacji
często tak zwanym rytmicz-
nym w melodii.
„Także w liniowych nutach
(autor chce powiedzieć – w
melodiach pisanych na liniach)

akcent wyrazu był nadzwyczaj dziwny
i wymawiało się w ten sposób że
akcentowaną zgłoskę oznacza-
no przez dłuższą nutę (?) wy-
chodzącą z zastosowaniem się
silniejszego przycisku wymawiania
zaś na zgłoskach innych przer-
wy dłuższej (!) przedewszystkiem
wygłoszenia samogłoski nie,
akcentowana zgłoska nie
porównaniu do niej była.
Również i ten wyjątek oto-
wiony nad pozostałymi zgłoskami
oznaczał akcent wyrazu, co
naturalnym jest niejako tak-
niezmiennym fizjologicznym
według którego ten wyjątek
wyznaczający się [illegible]

silenia głosu, wspaniale kwa-
lifikowała się do oznaczania
przyjacielskiej z Polski wyrazem
Kalina Świerdzikowa tego
że urzędnej był pamiętnym
w oszołomnej muzyce.
W pierwszych dniach pobytu
Kalina zawisła nad Dnieprem,
wypłakiwana dalej kwestyą
w pełnym stanie ostatnim
określonej do tak znanej
melodyi ludowej. W ostatnim
czasie zainteresował się nad tym przed-
miotem obecnie i z wielką znaj-
omością rzeczy Dr. Maksymilian
Kawczyński, docent języka i litera-
-tury niemieckiej na uniwersytecie
Jagiellońskim, w swym dziele

„Porównawczych badaniach nad rytmem i rytmizowaniem" wydanych w VI tomie „Pamiętnika wydziału filologicznego i filozoficzno-historycznego krakowskiej akademii umiejętności." Takież i w twierdzi (I 45) „że śpiew wywodzi się z akcentów mowy, że nawet pierwotne melodye, które niejako stały się wraz pierwszemi zdaniami, do tychże akcentów odnieść należy." Nie wypływa jednak z tąd, by akcentowanej zgłosce koniecznie dłuższa nóta lub kilka krótkich a nieakcentowanej zgłosce krótka nuta lub pojedyncza tylko nóta dawać trzeba, przez tego by ten wyż-

szy oznaczał akcent wyrazu.
Gruntowne badania omawianej
muzyki (t.j. śpiewów powstania
Boga rodzicy) przedsiębrane
we wszelakich kierunkach przez
najwybitniejszych teoretyków francus-
kich i niemieckich, jako to
przez: Gauthiera, Pothiera,
Ambrosa, Ortweina, Kienla
Witta, do wspólnego przekonywującego
doprowadziły rezultatu. Rytm
omawianych melodyi stosował
się do akcentu i rytmu mowy
czyli inaczej mówiąc nie polegał
on na rytmie metrycznym
lecz na rytmie oratorskim (czyli
kaznodziejskim) Podobnie jak
w prozie ogólnie akcentowanie

niekoniecznie jest dłuższą, tak
i w śpiewie nóta na którą akcen-
towana przypadająca może być
krótszą pod względem czasu od
nóty nad którą nieakcentowaną
przełożonej. Wystarczy w takich ra-
zach śpiewać z przyciskiem nó-
tę akcentowaną, by uwydatnić
rytm melodji. –
Praktyka jest w tym razie ła-
twiejsza i wyprzedza teoryę, jako
stwierdza zauważył Guidon z
Arezzo, sławny reformator
notacyi muzycznej i najwięk-
szy mistrz muzyki średnio-
wiecznej. „Haec colloquendo
magis quam canendo
intelligantur" mówi on

czyli innemi słowy: rytm łatwiej
z tradycji ustnej niż z notacji piś-
miennej nauczyć się można. –
W przeszłości rytm melodji średnio-
wiecznej pierwszeństwo tedy ma
deklamacyjno słowny, a nie dopie-
ro rytm melodji wyznaczał.
Dalej deklamator był tedy zarazem
jeśli posiadał dźwięczny głos –
dobrym śpiewakiem. Z tąd też
słynny bardzo jest średnio-
wieczny aksjomat: Dominam
i. e. litteram ancillaris, ancillam
i. e. notam dominaris tam a iure
gramaticae rationes est penitus a-
lienum." czyli innemi słowy
nie nuta, lecz sylaba jest
panią w śpiewie."

Z tego co dotąd o rytmice w melodyach chorałowych rozdzielnie [illegible] powiedziano, wynika, że nie można z melodyi Grego-ryańskiej wyprowadzić wniosków o układzie rytmicznym tekstu i o niezależności kompozytora pieśni, jako to na ostatnich [illegible] swej rozprawy z wielkim trudem [illegible] lecz że prze-ciwnie z rytmiki tekstu brać mamy wskazówki do poprawnego wyśpiewania [illegible] melodyi. — Jednem słowem [illegible], na melodyą [illegible] między [illegible] będziemy

tego najstarszego zabytku naszej
literatury wątku do wykrycia go
w nim religii staropolskiej
akcentuacyi nie dostarczy. —
Winienem nadmienić że
układ muzyczny Boga rodzicy
bardzo za jej wielką starożytnością
przemawia, tak iż śmiało do
wieku dziesiątego zaliczyć ją
można. Pisownia zaś przecho-
wanego najstarszego rękopisu
była w owej formie, jak wyżej
powiedziałem, już w wieku
XII znaną, używaną była jeszcze
w Niemczech na początku wieku
XIV a w Polsce mogła się ona po-
dobnie jak później gotyckie druki
księgi chorałowego, dłużej
(NB. Boga Rodzica Bibl. Jagiell. w Krakowie.
datuje się z r. 1405.)

porobować, także wiejskiemu sercu nawskroś nowoczesnemu o starożytności melodyj wyciągnąć z niej nie można. — —

Drukowane w Poznaniu wyszły.

Ks. Dr. Józef Surzyński „Preludya na organy" op. 12 zeszyt II. —

Jako dodatki zamieszczone „Stabat Mater" na 3 głosy z organami op. 1. Józefa Surzyńskiego. — Andrzei i inne kompozycye tegoż. —

Muzyka kościelna 1890.

Dyrygentem chóru archikatedralnego w Warszawie w miejsce p. Zarzyckiego

mianowany został Słowiński
prof. gry organowej przy kon-
serwatoryum Warszawskiem.
Umarł 4 października 1891.
Jako dodatki utwory J.
Szymańskiego Msza op 15.
Missa in hon. S. Teresiae.
i inne.

Niwa Warszawska 1889.

Nra 8 10 z 15 maja 1889.

Raoul Koczalski pięcioletni pianista produkował się w Warszawie publicznie ale bez powodzenia.

Jan Gall młody kompozytor krakowski pracuje obecnie nad operą komiczną. Libretto dostarczył utalentowany literat i poeta p. Edward Porębowicz.

Nra 1890.

Nr 7 z kwietnia 1890.

Sprawozdanie A. Tarnowskiego o dziele „Goethe in Polen" ein Beitrag zur allg. Literaturgeschichte von Gustav Karpeles. Berlin 1890 str. 216.

wspomina autor o wielkiem po-
wodzeniu dla muzyki i sympatyi dla
kompozytora „Fausta” ks. Ra-
dziwiłła — . . — . — . . potem
„W 1820 r. zaczyna się znajomość
z panią Szymanowską i jej sio-
strą panną Kazimierą Wołowską.
Nieszczęściem to okazała się znajomość
dla poezyi prawdziwej i
w życiu Goethego znaczna [illegible]
Był on właśnie wtedy dręczony
zawiedzioną miłością do Ulryki Lewe-
tzów i w tej przesileniowej
tęsknocie i smutku kojąca
go muzyka do równowagi go
przyprowadziła [illegible]
oraz przyjacielska [illegible]
pani Szymanowskiej.
Gdy ta [illegible] do niej

niemieckiego. „Aussöhnung"
ułożył dziełka na dowód gdy przybył a
do Weimaru i troskliwości
o jej artystycznym powodzeniu.
ułożył zaś dla niej jako pamiątkę o szczerej
wdzięczności jej do końca i życzliwość
dla której co z jej listem w imię
jej przyjaźni przesłał do domu
Goethego (Nr. dla Mickiewicza.)

Niwa 1891.

nie

Niwa 1892 warszawska.

Nr 3. Uwagi do nowego baletu
„Kwiat paproci" pisze. Michał
Wertz.

Nr 4. Panna Antonina Szu-
mowska uczennica Paderewski.
wystąpiła w Londynie z koncertem
mając lat 20, paroletnia panna

uczyła się poprzednio gry na skrzypcach u Górskiego w Krakowie i doszła w niej do pewnej doskonałości. — kilka tygodni powtórnie.

W teatrze operowym w Berlinie ma być wystawiona na początku marca nowa opera Maurycego Moszkowskiego skomponowana przy współudziale Karola Wittkowskiego „Boabdil" w 3 aktach. —

N° 11. Panna Florentyna Menkmeyerówna, polka skomponowała operę w 4 aktach p.t. „Wiktoryna" którą złożyła w dyrekcyi opery wiedeńskiej. Nowa kompozytorka zamierza wystąpić w Paryżu z kilkoma koncertami. —

Kuryer Poznański 1890.

Kur. Pozn. № 20 z 25 stycznia 1890 r.

Antrakt w całości oryginalna sztuka ludowa ze śpiewami przez Elfę i O-mego „Wronińskiego" z muzyką Kratzera.

Kur. Poz. № 36 z 10 lutego 1890 r.

Na Wieczorku na zakończenie karnaw. Stowarzyszenia młodzieży polskiej handlowej koncertował p. Adam Wroński dyrektor Tow. muz. im. Moniuszki w Katolickiego. Dyrygując osobiście kapelą swe piękne utwory jak mazury, polonezy, pieśni polskie, ekwadryle i walce — a nadto wygrał solo na skrzypcach z tow. fortepianu Kołomyjkę, waryacye, mazurki i dumki — [illegible]

umuzykalnowano.
W Kwietniu 14.1890 grają w teatrze
„Nadzwyczajność" przeróbkę z
niemieckiego zlokalizowaną
przez Słowińskiego z muzyką
Kratzera.

<u>Koło śpiewackie polskie</u>
obchodziło 3 Maja 1890 - piątą
rocznicę swego istnienia
zostając pod dyrekcją <u>Bolesława
Tembińskiego</u>

Dnia 3 Czerwca 1890 umarł
w Krakowie <u>Oskar Kolberg</u>
Zbieracz naszym kraju
gazety tej nie przeszukam
gdyż nie zawiera prawie
żadnych ~~nic~~ doniesień
artystycznych.

Jadwiga i Jagiełło - 1374-1413

opowiadanie historyczne przez Karola Szajnochy. wydanie drugie poprawione tomów 4. We Lwowie nakładem autora.

str. 301. (około r. 1370 r.)

Podania dni ukształtowały i ~~przemieszczały~~ ~~w obrotowo~~ na dzisiejszą Słowiańszczyznę [?] jeszcze [?] zwracał [?] kiermasz pobożnej ludności z ofiarowaniami wsz[?] drewnianych koszów z rozmaitymi towarami — zmieniał charakter tych zgromadzeń na rodzaj jarmarków: na stronie 301 pisze „W tak różnorodnym i różnymi zamiarami wiedzionym tłumie jarmarz[?]"

byśmy pamiętali na górze Sw.
Kopytkiej w czasie odpustów i
jarmarków tamtem. Do opisania
a tem bardziej do przypomnienia
zamieszkania. Wszystko też nam
nie nadali się opłacania tu.
Krzyżacy, nazywając osobliwie
na wyrywających się tu to nie.
korzystających z jarmarków.
Teraz w sto lat później
będzie [illegible] zakonnicy
w dokumentach publicznych
na niezmierną wówczas na.
ręczne ludności [illegible] obcej
i powszechną wtedy nędzą.
na wszelką trzeb, dawniej
[illegible] przez [illegible] Krzyżaków
i innych ówczesnych pamiętników
Dziejopisów". –

str. 302.

Pomiędzy wszystkiemi rzuca się
tu na wzór [illegible] [illegible]
Niemca Eulenspiegla po polsku
Sowizrzała [illegible] [illegible]
[illegible] kuglarza niemieckiego, urodzonego
[illegible] z ziemi [illegible] [illegible]
[illegible] z [illegible] niewiedziałem
gdzie indziej [illegible] a
nakoniec [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] polskim
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] niemieckiego.
Więcej niż to [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] polska
[illegible] [illegible] różnych
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

z [illegible] [illegible] [illegible] ręku.
Niemców [illegible] [illegible]
cały najbardziej [illegible] [illegible]
tak [illegible] [illegible]
niemieckich, osiadających
z tego wszystkiego [illegible] wszystkiego
zebrania [illegible] [illegible], [illegible]
Kazimierza W. [illegible] ka-
rami wyprowadzanych z [illegible]
mieszczan Krakowskiego.
(Drugi raz [illegible] słowiańskiego
z [illegible] do [illegible] [illegible], [illegible]-
[illegible] [illegible] niemieckie,
[illegible] do rozpaczy i [illegible]...!
(Ten opisany napad na klasztor
tam i [illegible] [illegible] [illegible] litewski.
[illegible] - [illegible] [illegible] 1276
drugi taki napad zaplanowali.)

tom II str. 154.

Około r. 1644 obok innych cechowych kwitnący w Krakowie cech fabrykantów pewnego instrumentu muzycznego znanego, jak wówczas pod nazwą „clavicordium" klawikordistów (Grabowski Skarbniczka str. 112.).

str. 176. (W Krakowie)

wzmianka o przemianowaniu rzemieślników cechu Dębla, malarzy, którzy według dawnego zwyczaju rozpoczynali dnia św. Kazimierza uroczystość „wyjeżdżając stąd na biesiady, i na drodze wygrywając." — str. 177 „Dawniej znani niebezpieczeństwami gór"

[illegible] operetta. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Serb [illegible]
[illegible]
[illegible]
litewski, [illegible]
w Malborku [illegible]
[illegible]
[illegible] Dawnych.
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

trzeba było dziada z Otwocka
[illegible] albo [illegible], z Dworem
nas śpiewali „czterysta na-
dworami” ([illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]). W ogóle wszelkie
dzieciństwo zaniedbaniem mn-
nych, patrzyliście szerzej 1920
roku zorganizowana, nie
mniej [illegible] z powodzeniem
z naszej [illegible] wiekiem
[illegible] do śpiewu i innym,
naj [illegible] [illegible] . . . .
„Wesoły [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] sobie jako
[illegible] prawie wszystkich
[illegible] polskiej [illegible] ani-
[illegible] [illegible]! Wesołym
chórem [illegible] młodości

każdego miasta [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. Nie opłacano
[illegible] jak [illegible]
(Słownik Geograficzny I 263).
Ze wszystkich zaś miast nie
korzystało się z [illegible] tak [illegible]
[illegible] jak
Krakowa. [illegible] [illegible]
i [illegible] nie mogąc [illegible]
utrzymania [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible]
łatwo dostawać się [illegible].
Jeden z najsławniejszych [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
i [illegible] (Grzegorz z Sanoka
według biografii Kalimacha
w [illegible] [illegible]).

Zamiłowanie w muzyce
wiodło w Krakowie wcześniej
niż w wielu innych miastach
do gabinetowania instrumen-
tów muzycznych różnego
kształtu i dźwięku, dlatego
każdemu znanych jest na
Jagiełły. (Grabowski Starożytności)
To też gdy używało zjawia się w
Krakowie kosmodziejszy
apostołowie [illegible]
się zachęcani i rozszerzali wiarę,
którzy jako np. dwa Jan
z Kapistrana nie pierwszego,
innych prokurat wymowy
były zwiastunami w tą wiarę,
niż twórca muzyczny. W tedy
po skończonym [illegible]

niebem Rozumu, niszcząc
[illegible] religijnym
[illegible], we
łzami i wykrzykami [illegible]
wzruszając się gorącymi na-
[illegible] i o to [illegible]
[illegible] płatki; [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] rozumowania
w mózg [illegible]
zła boskiego (Vita et gesta
B. Joannis de Capistr. p. 44
combustis multis ludorum
instrumentis.) [illegible]
i [illegible] wiele [illegible]
[illegible] innej [illegible]
temu i [illegible]
Towarzystwo Krakowskiem

a owa „słodka harmonia
fletów i innych instrumentów
dętych" która między za
wszystkich wsi panowała
(Pamiętniki Kondziania
Gaetano z r. 1596 w Niemen."
drukowana Lwowska Pamięt.
Liter. 1809 II 101.). Zdawała
się codziennie porannego
modlitwą w powietrzanie
zorzy wschodzącej — owe
hejnał starożytny ograny
czemuż później do pełnej
miary romantycznej, zdaje
się niezapomnianą jako
pieśń tych czasów sprawa.
Nastał im ponad usposobienie
na węgierskich madziarów

rycar Patrizio, i ta zięc nazwisko
jego wzięte jest z języka wę-
gierskiego i znaczy „potrzeb-
ny.“
Tak stosownie zjawienie takiego
wstępować niemożnej mieszcza-
nin z małżonką we pro-
wincji [illegible]. Mieli
oni ubiory tak mężczyźni
jak i kobiety zwyczajne
w [illegible].
Mężczyźni [illegible]
[illegible]
[illegible]
w [illegible],
[illegible]
[illegible]
[illegible]

bractwa tego. W innych
miastach pruskich jak
np. w Toruniu Gdańsku
(Voigt Hist. Preuss. T. 330). w
miastach inflanckich (Schultz
G. Gesch. D. O. u. f. Danzig) nie
różniących się co do obyczaju,
jako niemieckiego prawa,
więc również w Krakowie
zwały się te bractwa na
pamiątkę sławnych biesiad
Króla Artura i jego towarzy-
szów „zborami Artusowemi"
W niedzielę „świąteczną" zaś
po wspólnym obiedzie w
dniu [illegible],
[illegible]
[illegible] „[illegible]

60.

(Tak też musiano bawić mn. zakonników nawet a Kongregacyj nad ceremoniami).

tom. II str. 231.

Oraz zabawnego i nader lekko [illegible] był to głos podnosić, gdyż każdej zabawie wtórzyło [illegible] mn. [illegible] Muzyka zaś [illegible] to nie [illegible] owych czasach. Wytężenia [illegible] należycie siły orkiestry [illegible] było na [illegible] aż nie [illegible] (St. Palaye Mem. de l'anc. cheval. I 46.). Znamy też [illegible] więcej narzędzi muzycznych niż dziś [illegible] przypomnieć. Ofiarujemy [illegible] instrumentów, które razem

61.

według spełnienia [illegible] wy-
danej [illegible] „jakiej nigdy jeszcze
ani widziano ani słyszano” (Prescott
Dn Ray de Navarro T 247). W stolicy
słynnej z zamiłowania w mu-
zyce w obecności dworu, które-
go królowa i król dali się nam uni-
waży [illegible] gędźców
lutnistów (Rogowski ... Dwór
Jadwigi 1853 III 13. 1852 III
556 [illegible] Witolda). a którego
król wyprawiał niekiedy posłów
będących jak owe starostami [illegible]-
ców posłowie i nad [illegible] do
[illegible] zarazem i flecmistrzami
(~~Wstawki pierwszej połowy~~
~~XVI wieku przez [illegible] pro.~~
~~magdeb. pod imieniem Orchestra~~)

nie następowała muzyka polska
zagrana z ładnej orkiestry za-
granicznej.
Przy końcowej zaś Kapeli przy pięt-
nastoletnim wieku głównej przy- (przyczy?)
zebrania, przy średnio wieczornej
gotowości do słuchania - referatu,
Stara franciszkańska o nim
powie się zamieniała się w
tanecznicę czyli w salę do tańca."
..... ta nazwana teraz i bawiono się
...... A ta miłe wspomnienia
to nie dało się nie wspo-
minanie. Szczytnie w
przewodnictwie się rozmowę. Za
ślubami tańce się za wszystko,
rozrywkowy przyjęty nieudany,
a w kuchence śpiewu.

Sprawozdawcy wytłumaczyli
i [illegible] za [illegible] tłumaczka
przepisywali sobie nawzajem.
[illegible] łączonym głosem jednym
[illegible] który. Starano
się o [illegible] się [illegible]
tych niekolnych przepisów. [illegible]„
[illegible] polskimi [illegible] się iż
„śpiewa [illegible] głosami
przez [illegible] i [illegible]
jakimi [illegible] tylko [illegible]
[illegible] skwalili Boga w
kościele [illegible] z [illegible] nowa„
[illegible] grzesznej
[illegible] przez [illegible]. — ([illegible]
[illegible] Reg. [illegible] Tarif. [illegible].
[illegible]. p. 71 [illegible] w [illegible]
[illegible] [illegible].)
[illegible], [illegible] [illegible]
[illegible]. —

Tygodnik Illustrowany 1890

Sprawozdanie muzyczne
„Z krainy tonów" zamiesz-
cza Władysław Bogusław-
ski.

Tyg. Ill. № 5 z 1 lutego 1890 r.
Krobiaszek objął na nowo
obowiązki kapelmistrza Opery
Warszawskiej. —

№ 6 z 8 lutego 1890 r.
Józef Śliwiński wystąpił z
koncertami we większych
miastach Królestwa. Za-
cznie od Kalisza. —
W Krakowie wystawiono ope-
retkę skomponowaną przez
p. Zarembę muzyka amatora
p. t. „Kobietka student" kom-
pozytor a z zawodu adwokat

osobiście kierował orkiestrą. — Operetkę przyjęto nader życzliwie.

Tyg. N: 7 z 15 lutego 1890 r. —

Wice Dyrektor Tow. muz. p. Michał Hertz krząta się około ponownego zorganizowania orkiestry amatorskiej.

Tyg. Ill. N: 8 z 22 lutego 1890 r. —

Zmarł Józef Skibicki orkiestra z krzyżpeku, Dyrektor Tow. muz. w Kaliszu w Borosowie litewskiem.

Tyg. Ill. N 9 z 1 marca 1890 r.

Zmarł Antoni Barys znany niegdyś skrzypek koncertowy w Warszawie.

N: 38 z 20 września 1890

Panna Maria Wyszomirska wyjechała na podróż artystyczną do Szwecji i Norwegii

Tyg. Ill. N: 41 z 11 paźdz-ka 1890.
Ze Smoleńska donoszą o przewodnictwem powodzeniem jakiego tam doznał koncert pp. W. Bilińskiego pianisty G. Bilińskiego skrzypka i pp. Bielinowiczowa i Glinki zespó- wykonane. Pan W. Biliński jest rodzonym bratem ~~(zmarłej 3/4 1893)~~ malarki Anny Bilińskiej. —

Tyg. Ill. N: 43 z 25 paźdz-ka 1890.
Wanda Dobiecka śpiewa z powodzeniem we Florencji — Panna Herman w Kolonii i Frankfurcie nad Menem.

Tyg. Ill. N: 44 z 1 listop. 1890.
Teresa Arklowa zaangażowana na sezon zimowy do teatru Liceo w Barcelonie.

Tygodnik Illustr. rok 1891.
Przegląd muzyczny przez
Aleksandra Polińskiego pisany.
Tyg. Ill. N: 104 z 26 grudnia 1891.
Zmarła Zofia Niewiarowska
żona znanego literata, siostra
poety Karola Brzozowskiego
utalentowana niegdyś pianist-
ka i kompozytorka zmarła w
64 r. życia. Była uczennicą
Szopena — w r 1845 koncerty w
Berlinie i Warszawie — Oddała
się nauczaniu dla rodziny. Jej
kompozycje [illegible] drukowały w Kościeletnia
i [illegible] także w Lipsku.
Tygodnik Illustr. 1892.
Przegląd muzyczny przez Aleksan-
dra Polińskiego.

Tyg. Ill. Nr 121 z 23 kwietnia 1892.
Dn. 31 marca 1892 umarł
Adolf Rzepka. Tyg. Ill. Nr 125 z 21 maja 1892.
Dnia 6 maja 1892 umarł we
Sanoku Nikodem Biernacki
urodz. 1826 w Tarnopolu. Pierwo-
szą praktykę muzyczną u ojca
Tyg. Ill. Nr 125 z 21 maja 1892.
Aleksandra [illegible]
Tarnowskiego dyrektora orkie-
stry ks. Konstantego Przezdzieckiego
w Czarnym Ostrowie i robił
tak szybkie postępy, że już we
15 roku życia otrzymał posadę
nauczyciela muzyki w szkole
praktycznej w [illegible].
a niedługo potem posadę pierw-
szego skrzypka w teatrze hr.
Skarbka we Lwowie.

konserwatorya jego wyższej się zgadza
udaje się do Konserwatoryum
Lipskiego i tam jest uczniem
Davida. Po 3 miesięcznej (?) pracy
wystąpił publicznie w Gewand-
hausie i zdobył uznanie
krytyki. W 1851 przybył do
Warszawy, gdzie przyjął miejsce
koncertmistrza oraz orkiestry
teatralnej. Po śmierci jednak
żony i dziecka udaje się do Paryża
gdzie się doskonalił pod okiem
Alarda i Conti - koncerta
z powodzeniem przedtem
artystycznego Hamerskiego i W
Wieluńskim bawił jakiś czas
w charakterze pierwszego
skrzypka w miejscowym teatrze

Po rewolucyi powrócił do Szwecyi. Król szwedzki Karol XV będąc obecnym na koncercie jego grą zachwycony zaproponował mu posadę pierwszego skrzypka orkiestr. na dworze w Sztokholmie. Którą piastował przez lat 17. Po r. 1879 opuścił Szwecyą i udał się do Paryża później osiedlił się w Poznaniu gdzie założył szkołę muzyczną, która się bardzo pięknie się rozwijała. Tu ożenił się powtórnie. Lecz w r. 1885 rugi pruskie zmusiły go do opuszczenia Poznania. gdzie mu niebawem i druga żona umarła — Przybył do Galicyi i był w Tarnowie.

Z kompozycyi jego wyszły

tzw. „Wspomnienie Peterhofu"
krakowiak i pieśni „Pożegnanie"
Romanse [illegible] ułożone [illegible] na
[illegible] [illegible]:
Polonez koncertowy „Jan III"
na skrzypce, tudzież fantazja z
pieśni szwedzkich na forte."
piano, skrzypce, altówkę i
wiolonczelę, pięć [illegible]
koncertowych na skrzypce
fantazja skrzypcowa z pieśni,
[illegible] ludowych polskich, Kra-
kowiaki na skrzypce, Dwie
fantazje ze szwedzkich
pieśni i tańców, Dwie
fantazje z pieśni węgierskich
pieśni i tańców rumuńskich
fantazja na dwoje skrzypiec

a operą „Faust" — transkrypcja
nowatorem i dwu Chopina na
orkiestrę, transkrypcja do mu-
zyki op. 20 Chopina —, Jeszcze
Ludowa: Kołomyjka, Krakowiak i
Kwartet smyczkowy. Do pisma
„Ludowa Muzyka" (wiersza Leona
XIII) i wiele innych.

Aleksander Poliński

Tyg. Ill. N: 138 z 20 sierpnia 1892.
Zmarł Józef Gebhard inspektor orkiestry
teatru wielkiego przeżywszy lat 63
w Warszawie. (W dziale „Z tygod-
nia na tydzień" o nim piszą.)
„Przed kilkoma dniami złożono
do grobu śp. Józefa Gebhardta wiolon-
cellistę, który zajmował jedno z
pierwszych miejsc w orkiestrze
Teatru wielkiego, jego śmierć

krótko strzyżona głowa bielała się tam od lat wielu a [illegible] szczęśliwa twarz [illegible]. Do kolegów i licznych znajomych co wieczór przychodzących był [illegible]. Był inspektorem tej orkiestry a zdawało się nawet że stanowi [illegible] Dyrektorskiego. W instytucji owej rzeczywistym jako profesorem nawet długie lata równocześnie gry na tym z instrumentów który najbardziej głos ludzki przypomina, i wyprowadził na estradę [illegible] wiolonczelistów. Kwartecista sam był wybornym a w katedrze dowodził co niedziela [illegible] i orkiestrą. Z pochodzenia był Czechem i ostatnie dziesiątki lat spędził wśród nas grając na wiolonczeli-

74.

Tyg. Ill. № 142 z 17 września 1892.

Koncertmistrzem orkiestry opery „Harmonnej" w New Yorku został p. Gustaw Brudzki. —

Panna Koszewska zgrzewna z powodzeniem w Nowojorskim Metropolitan Theatre.

Franciszek Stepniewski (Tausig). akompanista fortepianu, wista zaangażowany z impresa- -riem Strakoschem na sezon zimowy w Królestwie Cesarstwie i za granicą. —

Bronisława Wiedeńska pisze Aleksandra Polińskiego.

Tylko cóż z opowiadania kłótnia, ne się z dnia na dzień wkłada, na przedstawienia opera polskich dość narzecze do skutku

w dniu 10 grudnia 1892 r. z przy-
[illegible] do [illegible] - zwo-
[illegible] kompletnem fiaskiem. — . . .
Tak [illegible] [illegible] naszych papierów
[illegible] tym [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], że był
niespodziewany, zgoła nieoczekiwany.
. . . . . Nieostateczny Zygmunt Ciesz-
kowski, który najważniejszą promo
odegrał rolę w tym stowarzyszeniu
komitecie, wykazał znakomity
talent.. Dezorganizacyjny. Za-
miast tego niezręcznie wykonawca
[illegible] komitetowi [illegible]
narodowych [illegible] w ogóle
artystyczne fachowego, dał nowe
przedstawiam [illegible] [illegible]
małego [illegible] woli,
rozpoczął [illegible] na [illegible]

organizacyą przedstawień polskich
w których pomimo wyjątkowych
dzielniejszych naszych artystów
jak Orlowa, Wondziakowska
Mierzwiński, Brzezińska
Michałowski i wielu innych
na konieczność złożył losy przedstawień
polskich w ręce pp. Reszke, Pa-
derewskiego oraz p. Sembrich
Kochańskiej i na nich wyłącznie
opartą swe nadzieje. —
Gdyby nie tamtoczesne a niedział
chęć jednego wręczko poskromy, by tak
nie mógł wpłynąć zwrócił uwagę
na wielką niezrozumiałość rzeczy
ta Ciesakowskiego jako kon-wy-
konał porzeprowadzono p. Junonowi
Rosakowi wykonanie partyi

Sonatka w/p. Kochańskiej partyi Halki. Najznakomitsza prawdzi-wą była się Damiecka, która tamowała przez się wyrazowania w słowach sławnie aby krótkimi-mi partyi, której nie znana Zakładnica i zrozpoznawania jej po polsku - do czego nie jest przyzwyczajony. Tercesa bar-dziej nazwana była profesorską szkoły Kochańska śpiewaczka jak doskonała kolorattura śpiewała naraz dramatyczną rolę Halki, a więc zgoła nie-licującą z pozaświątecznym jej talentem. Niepodobna więc wcześnie przeto mi do tylko ora-tystów, że ci nie skarżą

warszawianka wyrażając swej
stanowczo poza podejrzeniem, któ-
rych nigdy znajdą się na pogodzenie nie
były możliwości a tem samem
usunięcia załagodzenia trudności
swego rodzaju. Jedno jest tylko
a wszelakie możliwa, że swej
drużyny i związku obawy nie
sformułowali stanowczo i do
zarządu, że ociągamy się z
tą drużyną płacenie wszelkich
należności w natychmiastowym
terminie komitetu a tym sposo-
bem wspólnie składu dro-
ganizacyjnego nowego personalu
mieszkalnego do wykonania
szeregowości, oraz wszy-
stkiem z pomocą Zalewskiego
i drużynami kolegami. —

Więc też gdy komitet ostrzegał od
pp. Rosakes i Krakowskiej wielce
oznajmiony wiadomością, że co do
powodu „najściślejszej” prawo-
powierzanego tam widziałem
w przedstawieniach przy, ja że
nie mogę stracić głowy i zamas,
latać się w przerwach potoczeniem.
Wówczas komitet zwrócił się do
Łaszkowski a zamiast powierzać
organizacji przedstawień polskich
bardziej fachowym, zamierzał
rzetelną scenę lwowską do
przyłączyć widzeniem w przedstawie-
niach Halki Straszonego
Dworu oraz Krakowiaków
i Górali (!) Kurpińskiego.
Owemu widocznie spodziewał
się takiego obrotu sprawy,

po otrzymaniu zawiadomienia
wezwania komitetu i natych-
miast do Wiednia wyjechała
amatorskiego(!) artystyczna
który miały przedstawić w sto-
licy Austrji honor sztuki polskiej.
Dnia 16 września odbyło się
pierwsze przedstawienie
Halki.
Żaden z artystów nie wyróżnia
się zgodnie z przedstawionymi danymi.
Każdy z nich wprawdzie robił
co mógł, ale że niewiele mógł
zrobić więc to tak skończyło się
na dobrych chęciach. Na
dobitek amatorska orkiestra
wytrenowana ponieważ nie
była wypróbowana należycie

natomiast niedołężnie układana,
nie prowadzona przez p. Ja-
roszkiego, tak rozwlekła wszystkie
tempa i tylko [illegible], że
[illegible] nie [illegible] się tu.
Tylko wiedeńskim, którzy będąc
[illegible] [illegible]
wykonaniem Halki dość ostro
osądzili tę partyturę w
samem [illegible] wyraź-
nie [illegible] nawet [illegible]
[illegible] pamięci.
Jeden tylko krytyk z „Fremden
Blattu" wykazał pewną życzliwość
polskim artystom i mniej lekceważącej
wrażeniem. Wszystkie prawie
bez wyjątku przyznawali Halce
że jest melodyjna ale zarazem

twierdzili, że jest to akt sentymen-
talny, [illegible] i utrzyma-
na w duchu starych oper
Verdiego Donizettiego Belli-
niego i wielu innych.
Na drugi dzień dano prolog
i akt I „Strasznego Dwo-
ru” oraz „Krakowiaków i
Górali”
Nieszczęściem [illegible] słuchaczy
[illegible]. Niedość że [illegible]
ciężko rol „Strasznego Dworu”
dostały się w ręce artystów nie
mających przygotowania o artyzmie,
pomimo i metodzie [illegible]
przedstawienie partii Stefana
tak obsadzonej [illegible]
że zaledwie udało się [illegible]

Do końca. Tylko [illegible]
[illegible] dobrze [illegible] się [illegible]
[illegible] się nie-
[illegible] z [illegible]
[illegible]
z ostatkami [illegible]
którzy [illegible] w [illegible]
i [illegible]
[illegible] się [illegible]. Oni
tylko [illegible]
[illegible]
[illegible] się
[illegible] się z [illegible]
tego [illegible]
[illegible]. Z tej racji [illegible]
[illegible]
[illegible] z [illegible]
[illegible].

Krakowiakowa i Górecki Zofie-
wały pamięć wspaniała
Skalska, Radwan i Pawowie
Walewski Robert Węgrzecki
Serafina Dyszakowska
Dębicki Janiński Obraciński
Skalski i kilku innych artys-
tów operetki krakowskiej. —
Czasu wobec tak słabych sił sce-
na tamtejsza przez większą-
nowy czas można
było mozolnie wprowadzać opere-
tkami tej starej naiwnej
zatrutej. — Większość wiele
nie publiczności zachwycała
banalnemi dyalogami (Któ-
rych mało kto rozumiał ale i
Polacy zrozumieć nie mogli.

niektórzy koncertowi śpiewacy
wtórowała pani Skalska mimo
mająca wyobrażenia o dykcji
nienagannie wymawiali sło-
wa tekstu), wszystko zaszło do-
przeszkadzało uwydatnieniu tekstu
wystawionego. . . . .

Tyg. Ill. N 140 z 24 czerwca 1892.
Na ostatnim przedstawieniu
danym fragmentu ze Starego
Dworu oraz w całości
Kamińskiego „Krakowiacy
i górale". — Jakkolwiek
wykonanie tych ostatnich
całkowicie zgadzało się z pro-
gramem, jednakże
powszechnie ogromnie
znalazło uznanie w sferze,

[illegible] nie mogło przesz-
[illegible] krakowiakom.
Wiadomo się z tym razem
wielu [illegible]
[illegible] - się o nie-
zgrabnych pas skórzanym
[illegible] górali po-
wiedzieć [illegible] „[illegible]”
[illegible]
[illegible] góralem,
[illegible]” Wykonanie jednak
[illegible] nie dość głośno. . . .
Wykonanie fragmentów
ze Starego Dworu po-
[illegible].
. . . Wieczór [illegible] 10 września
wypełniła [illegible]
[illegible] z [illegible] „Halki.

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Rosyjskiego. — (ten spisywał z po-
wołaniem prawdziwym.
„Stosowanych codziennie nowe
sposobów lawirowania pośród nie-
szczęściem, trzymamy się [illegible]"
bo tej my całe [illegible]
zdrowiem [illegible], i tej [illegible]
jak najgorszemu uprzedzeniu
fatalnego przyjęcia u Dziadej"
[illegible] [illegible] naszej.
Jakkolwiek bawiliśmy dosyć
nam odpłacaliśmy w Dziale co-
powinniśmy nie jak bardzo
pokornym — jednak nie
wyglądaliśmy się prawdziwie
smutno — gdy by tylko w na-
szym tam pozostawiony był
zamieszkaniem i gdyby

[illegible] ulotnemu. Zarazem nie tylko do grona komitetu nie zaproszono [illegible] jednego muzyka, nie mówiąc [illegible] przedstawicielstwa [illegible] były kompletne [illegible]....

Aleksander Piłsudski.

Tyg. Ill. Nr 15 z 3 grudnia 1892.

W zebraniu [illegible] w tygodniu [illegible] się tu [illegible] debiuty panny Zofii [illegible] pianistki [illegible] (pianistka [illegible]). Pan Benedykt [illegible] jeden z [illegible] pianistów [illegible] — Pani [illegible] Halszka [illegible] — do ról dramatycznych [illegible].

Tygodnik Illustr. 1893 tom I.

Przegląd muzyczny pisany
Al. Polińskiego Tyg. Ill. 8 161 z 28/93.

Zmarły Ludwik Marek uro-
dził się 1837 w Tarnopolu, od r.
1870 osiadł we Lwowie.
Z jego kompozycji do najcelniej-
szych należą: ze znanych kompozycje
na fortepian jak „Pod oknem kró-
lewny (op. 4.) i Chanson arabe
[illegible] „Legenda" op 18
na wielką orkiestrę – oraz wie-
le innych dzieł których [illegible]
[illegible]. Pierwsza
jego [illegible] 21 lutego (?) 1893. [illegible]
[illegible] Harmonia [illegible]
[illegible] [illegible]
Ludwikowi Markowi.

92.

Tyg. Ill. N: 162 z 4 lutego 1893.

Stanisław Niedzielski opisuje(?)
lon, tam powołany na dyrygenta
lutni w Łodzi którą prowadzi
wspólnie z Gustawem Gebethne-
rem, rozpoczął zaś prawdzi-
wym zalewem swoją artystycz-
ną karierę. — Niedzielski
prowadził lekcje w Lublinie(?) i
w Warszawie — Natura na
wskroś artystyczna i talent
prawdziwy twórczy. —

Dziennik Polski 1891.

Wiślanczyński opisał Polkę
... do tańca na
Kazimierzu.

Dzien. Polski N: 64 z 5 marca 1891.

Antoni Bzdelski z East Buffalo
w stanach Pensylwania Ameryki

potrzebnej pomocy dr. W. Wolfa na-
stępującej wiadomości. Antoni
Kątski który z umieszczonem na-
szem mieście będzie obchodził
28 marca 70 letni jubileusz jako
fortepianista a 66 letni jako kom-
pozytor. Dn. 28 marca 1821 grał
on na fortep. w Krakowie pu-
blicznym w Krakowie swojem
rodzinnem mieście, pierwsze
zaś jego kompozycje wyszły w 1824.
— Kur. z 8 marca 891.

Towarzystwo muz. w Przemyślu pod
dyr. <u>Ludwika Dietza</u> urządza
koncert.

<u>Wł. Wasilewski</u> wybrany art.
dyr. Tow. muz. Harmonia
Dz. Pol. z 15 mar. 891.

Echo N: 138 z 22 Maja 1886.
Koncert Józia Hofmana. Wy-
konano na nim i Deklama-
cję „Dzwonu" Szillera z obra-
zami żywemi układu jego syna
i muzyką Kazimierza Hof-
mana. Muzyka ta na-
pisana jest podobno przed
18 laty.

N3. Dyr. 23/6 1894 Estreicher wskazał
mi w Jagiellońskiej Bibliotece
znajdujący się na kopii N 3900
~~[illegible]~~ obejmujący dość gruby
zeszyt obejmujący kartę 88.
format średniej książki. Na
zawierający przeróżne
kompozycje na Violinę
I nie 6 [illegible] wspaniale pi-
sane, starannie

polecam pracę (1) [symbol] lub A, (2) V
(3) [symbol] △ (4) ◇ — niektóre z
nich jako utwory [illegible]
lub oryginalnie [illegible]
([illegible]
Polonezy, Krakowiaki [illegible]
Walce, [illegible]
[illegible] z różnych [illegible]
[illegible] itp. z okresu roku
1800 r. [illegible] polonez [illegible]
[illegible], [illegible]
[illegible], [illegible]
tańce (Mazurki, Walce
Polonezy, [illegible]) itp.
Zbiór ten [illegible]
[illegible]
[illegible]. [illegible] z [illegible]
[illegible] Krakowiaków, [illegible]
Anglezów, [illegible] Mazurków

96.

Polka [illegible] przemię dzy
nimi Dzierżyńskiego i
Sierakowskiego i Bronisławo-
skiego tańczy Polka
Krakowiaka uważa
tańce które przypisujesz
nazwać Tyczakiem a które
uderzenie w rytmie krocza"
[illegible] tak dziś
Tyczakiem

Echo muzyczne z r. 1892.

Echo N= 463 (33)

— nic —

Echo N 464 (34.) z 20 Sierpnia 1892

W zeszłym numerze mówiąc, że grał
na koncercie amatorskim
p. Mieczysław Hartmann uczeń
skrzypcami Barcewicza — w
[illegible] redaktora „Wiatru" mówi:
Dziewica niespełna 18 letnia
[illegible] wszystkich [illegible] to-
nem Dzielny, jej technika i
zrozumieniem. Wykonał
ostatnią część z suity Riesa, „Me-
lodię" Paderewskiego w układzie
Barcewicza, także cygańskie
Wiadar Nachez'a i „Mazurka
sielankowego" Kątskiego.

Echo № 465 (35) z 27 Sierp. 1892.

W zeszłym tygodniu zmarł w Warszawie Józef Goebelt wio- loncellista. Ur. w Pradze Czeskiej r. 1829, był uczniem tamtejszego Konserwatoryum, a następ- nie zajmował stanowisko wiolonczellisty w tamtejszym teatrze. Przed 30 laty sprowa- dzony do Warszawy do skomple- towania orkiestry Teatru wielk. przez jenerała Abramowicza zajął pulpit wiolonczellowy i inspektora. Po zreorganizowaniu Konserwatoryum przez ś.p. Apolinarego Kątskiego zajął w niem posadę nauczyciela klasy wiolonczeli w której wykształcił kilku artystów między innymi

i Bolesława Domaniewskiego, który po śmierci nauczyciela zajmuje jego pulpit w teatrze Wielkim.

Śp. Józef nie celował jako Dyrygentem ale wogóle był wielce poprawnym, muzykalnym pięknym, grającym przedniego sololistą, a w teatrze zaś kwartetowym w każdej jego wiolonczella był stróżem taktu i tempa. W koncertach symfonicznych oprócz klasy wiolonczeli prowadził także klasę kwartetową, którą następnie objął Barcewicz, w końcu zaś Trembiński. W przyjściu Wł. Aloisa oprócz jego pierwszego wiolonczelisty teatru i profesora Konserwatorium do ostatniej godziny dzi chwili. Dyrygował też chórami w Kościele, ... i w zastępstwie i orkiestrą w przedstawieniach baletu.

Teresa Arkłowa zaangażowana, na jesień do teatru Liceo w Barcelonie. - Rudowski wraca i już po raz trzeci powraca do Barcelony, gdzie wyrobił u siebie sympatyę publiczności.
Echo No 416 (od 20 Września 1892.

Dnia 27 sierpnia 1892 wystawiono w ogródkowym teatrze Belle-Vue (Warszawa) oryginalną operę ~~komiczną~~ polskiej kompozycyi pani Ludmiły Mikorskiej Okoniewskiej, autorki granej z powodzeniem w tymże teatrze operetki „Król Dziewczyna". Nowa opera komiczna pod t. „Dziewczyna do księgi" obfituje w liczne zalety i nawiązuje

przędz, fakturę wystawną, in-
strumentację wielce interesującą
a w całym dziele rozwiązaniem
i obrazowaniem pomysłu nowo-
czesnej oryginalności mało pro-
stracącej o modlitewnicznej idei,
i dalekiej od banalności — dano
wyjątkowi artyści i orkiestra
bez należytego przygotowania
niezupełnie wyszła zaś się
za mało z ... Libretto
tragiczne w charakterze
według francuskiego
napisało z pod pióra Kompozy-
torki i p. Marczyńskiego.
— Od 15 Września br.
klasę wiolonczeli w szkole
Warsz. Tow. muz. prowadzić
będzie prof. Adam Herman

Opus № 468 (38) z 17 Września 1892
Sprawozdanie z przedstawień polskich na Wystawie muz. w Wiedniu. — Przedstawienia wypadły niefortunnie.

Opus № 469 (39) z 24 Września 1892.
Nowości muzyczne. Wyszły Romana Statkowskiego op. 9 Trzy utwory Polonaise (№1 Orzewianne №2 Oberek №3 Dumka). Rzeczy napisane z talentem i nie banalne.

Opus № 470 (40) z 1 Października 1892.
Z Hamburga nadesłano wyszły „Compositionen für Pianoforte von Josef Casimir Hofmann op 17 Andante i presto

tradycji op 15 i 16 Dramatki
nie szczególnego. Przyszłego
kompozytora poznajemy
Dopiero w op. 14 Tarantelli
z wariacjami i op 15 Dolorosa.
Ostatni szczególniej utwór
pod kompozycją skończoną
gdzie wdzięk i naturalność
pierwsza walczą o lepsze
z formą wykończoną naj-
zupełniej. —

Panny Podgórskie udały
się w podróż koncertową do
Białegostoku, Grodna, Kowna
Wilna Mińska i wszędzie
mi[illegible] [illegible] z [illegible].

Emil Młynarski podpisał kon-
trakt na tournée po
Niemczech ze śpiewaczką
Nikitą.

Pani Paeckokay Anna z 24, angażowana do teatru Karola we Wiedniu.

Echo N 471 (41) z 8 Paźdz. 1892 r. (Wystawa wiedeń.).

Echo N 472 (42) z 15 Paździer. 1892

Adolf Sonnenfeld obchodzi swój jubileusz. Urodzony we Wrocławiu w 1837 r. od lat 35 przebywa w Warszawie. Jako 9 letni [illegible] kompo-zytor [illegible] uczeń Wattera, dyrektora i Sachsona a w 13 roku jako drugi skrzypek w rządowej Kapeli Sachsona. Pierwsze [illegible] jako solista zajął w orkiestrze filharmonicznej pod dyrekcją Goebbatta. W tymże czasie uczył się teoryi u Seydel'a.

W 17 roku wstąpił do konserwato-
ryum lipskiego, gdzie skrzypce
uczył się u Dawid'a, kontra-
punktu u Hauptmanna i
Richtera. Lemmerta lipskiego
angażuje do swojej kapeli Conus,
[illegible] a w r. 1857 przenosi
ze swą orkiestrą do Warszawy,
gdzie także został. Przez
lat 10 grywa w orkiestrach
i daje lekcye na skrzypcach
i fortepianie. W r. 1867 two-
rzy własną orkiestrę.
Jako kompozytor napisał muzykę
do baletów Pan Twardowski
i Małżeństwo, do operet Szobera
Podróż po Warszawie, Piekło, Dro-
[illegible], Warszawianka, Dwa po-
tańki i Jadwinia nieprzytomnie
jarzyckiej

M. [illegible] [illegible]
do [illegible], [illegible]
[illegible], król reporterów
[illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]
się [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
na [illegible] [illegible] dla
[illegible] [illegible] [illegible]
„Adelsohn" wydanego.
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] — W tece mam
aparaty Pantasilen i
obrazy Albrecht Dürera
z Wenecji do ostatniego
portretu [illegible] 196. —
Echo № 473 (43) z 22 Października 1892
Panna [illegible] [illegible]
([illegible]) Paderewskiego z [illegible]
[illegible] został. [illegible] [illegible]

mowy do współudziału na koncertach sobotnich na Kryształowym pałacu w Londynie.
— Dzienniki niemieckie zajmują się występami Pani Cornelowej niegdyś pp. Sandersówna zaangażowanej do Drezna do partyi Koloratur niemiecko.

Czas numer N 274 (44) z 29 Paźdz. 1892
Nasz dziennik warszawski zapisuje w Kurjer obyczaju pp. Sandersowa — Al. Bandrowski przyjmuje tenor operowy na Frankfurcie nad Menem występował w Warszawie w partyi Tytułowej w wielkiem oratorium „Franciszek" O. Tinnella dnia 25 b. m.

Irena Heller zawarła kontrakt
z dyr. opery warszawskiej
gdzie zaśpiewa partye sopranowe,
wyżej danymi jej altowe.
Józef Śliwiński ukończył
podróż artystyczną po Anglii
i wystąpi w Berlinie d. 5
listopada w sali Beethovena.
Echo № 475 (45) z 4 listop. 1892.
Zamawiano muzyczne.
Dwanaście, pieśni Piotra Maszyńskiego,
skreślone słowa J. G. Świdzińskiego.
Interesującą i pod względem muzycznym dobrze opracowana
kompozycya.
Sztucznej na scenę kilka oryginalnych i kilka transkrypcyi
p. Sermundlerga znanego autora
sztuki na scenę.

Wrócił Horta „Modlitwa do matki Boskiej" Roberta dobra ale mało w niej ciepła.
Trzy piosenki do słów T. Niewiarowskiej muzyka Marjana Schutzowskiego. Autor nie jest bez talentu i znajomości, ale forma jego naleźmy jest dość banalna i przesiąknięta, pozatem a prawidła nie jest bardzo w ponośtkno.
W Petersburgu Leopold Auer pragnąc przenieść się na stałe [illegible] zrzekł się dyrekcji koncertów symfonicznych, które prowadził przez lat 4. Koncertami dyrygować będzie [illegible] konserwatorjum Głazunowski.

110.

Odkaz 8476 (46) z 12 listop. 1892.

Józef Brzozowski zmarły

? grudnia 1888 doczekał się

pomnika który mu wznieśli

jego wielbiciele. Był on

także kompozytorem. Z

celniejszych jego oper była

„[illegible]”.

Dnia 9 b.m. wystąpiła

po raz pierwszy [illegible]

[illegible]

[illegible]

przed [illegible] po [illegible]

po [illegible] Gebethnera [illegible]

[illegible], od dwóch miesięcy

prowadzi [illegible] p. Stanisława

Niedzielskiego. Dziesięć

liczy przeszło 50 [illegible]

[illegible] jedną — i kamienną.

Stan. Barcewicz wyjechał do Moskwy, gdzie bierze udział w koncertach symfonicznych.

Natalia Janotha po kilku koncertach danych na wyspie Wight została zaproszona do oraz damy szkockiej Ks. Connaught gdzie grywała z Ks. Beatryczą, potem bawiła w zamku Balmoral u Kr. Wiktoryi.

Antonina Górska fortepianistka, która z powodzeniem koncertowała w Kissingen i Wi[illegible] zmarła w [illegible] [illegible] N 477 (47) z 19 listop. 1892

W Hanowerze we [illegible] wyszły Zygmunta Noskowskiego op. 40 Moments de danse 3 pièces caractéristiques.

112.

Echo N 4/78 (48) z 26 listop. 1892.
Emil Młynarski odbywa z po-
wodzeniem koncerta po Niem-
czech, niedawno koncerto-
wał w lipskim Gewandhausie
oraz w Magdeburgu.
Leipziger Tageblatt zna-
mienity [illegible] bardzo na-
chwala [illegible] i Magde-
burger Anzeiger.
Panna Szumowska forte-
pianistka występowała z wiel-
kiem powodzeniem w
Londynie w Saint James
Hall.
W Wiedniu w Carltheater pro-
wadzono pani Brebay
przed kankanem.

Panna Ida Monteleone (Lewenberg) rozpoczęła obecnie niełatwą karierę śpiewaczki występując w Trevizo z powodzeniem.
Panna Karasowska śpiewaczka występująca obecnie w Ameryce wychodzi za mąż za mieszkańca Nowego Jorku p. Nieberna.
— Statystyka wykazuje, że w Niemczech istnieje 425 fabryk fortepianów. Z tego 142 w Berlinie, 25 w Stuttgardzie, 22 w Dreźnie, 18 w Lipsku, 10 w Legnicy, 9 w Zeitz, reszta rozrzucona po kraju.

Echo № 479(49) 2 grudnia 1892

W drugim koncercie Kneisela wystąpił z powodzeniem Wł. Górski nasz skrzypek.

114.

Regina Pinkert utalentowana
śpiewaczka występowała w teatrze
Carlo Felice w Genui – kryty-
ka pochlebna.
Drugiego z koncertu – na
estradzie teatru wielkiego
wystąpiła panna Wiktorya Gottowt
uczennica konserwatorium
z klasy prof. Barcewicza.
Echo № 480 (50) z 10 grudnia 1892
roku.

Echo № 481 (51) z 17 Grud. 1892
Z Londynu piszą: Dnia 14 b.m.
Paderewski opuścił Europę stat-
kiem „Teutonic” z Liverpoolu udając
się do Ameryki gdzie tournée roz-
poczyna w pierwszych dniach sty-
cznia koncertem w San Fran-
cisco. – Koncerty jego ...

Londynie, Liverpoolu, Manchester
Brightonie i Wolverhamptonie
zaś gazety jak wszystkie tamtejsze sło-
chwalono. Panna angielska pełno
oczarowana. Sam koncert lon-
dyński przyniósł dochodu przeszło
1000 funtów, czego do tej chwili żad-
na pianistka nie dokazała. —
Panna Szumowska po występach
londyńskich koncertowała we
kilkunastu miastach Anglii i Szko-
cji wszędzie z wielkiem po-
wodzeniem.
M. Górski zyskał również po-
wszechne pochwały zwłaszcza po
ostatnim koncercie danym w
sali St. James jakoteż po wystę-
pach w Manchester i Oxfordzie.

Panna Józefa Łapałkiewiczówna jedna ze zdolniejszych uczennic Kons. warsz. z klasy prof. Idzikow; która występuje obecnie na scenach niemieckich, pod pseudonimem Carmela, występowała w Olomuńcu na Wiośnie na stałą przeszła z Karlsbadu do Frankfurtu nad Menem.

Zofia Poznańska wystąpiła zeszłego tygodnia z koncertem własnym w Teatrze Wielkim Warsz. Program urozmaicony – wykonanie artystyczne. Charakterystyka jej gry jest zaokrąglenie nie wypracowana ona się ale wystudiowana jest a naturalnie ściśle utrzymana w granicach rzadko spotykanego wykończenia sa

W Warszawie zmarł ~~Józef~~ Jakub Walter
Dnia 16 bm. skrzypek urodz.
w Warszawie r. 1848. Ojciec jego Michał
był artystą na wiolonczeli i kon-
trabasie. Jakub kształcił się
w tamtejszym konserwatoryum
na oboju i na skrzypcach. Z czasem
wyrobił się na dyrektora orkiestry
grywającej w cyrku w teatrach
ogródkowych i w modnym ~~[illegible]~~
Ciechocinku, komponował
wiele utworów tanecznych.
Echo № 482 (52) z 24 grudn. 1892

Józef Śliwiński koncertował 2
razy w Warszawie wywołując
zachwyt słuchaczy i nader pochlebne
zdania miejscowej krytyki, następnie
4 bm. koncert w Hamburgu z udziałem
orkiestry pod dyrekcyą Bülowa – potem
udaje się do Anglii

Zygmunt Stojowski koncertował w Berlinie w sali Bechstein na dn 6 bm. z powodzeniem.

Koncert Władysława Barcewicza starszy brat znakomitego skrzypka. Przed 24 laty 14 letni Władysław rokował nadzieje wielkiego pianisty. Urodzony 1854 uczeń Okolskiego następnie Kamena, Wurma Strobla i Żeleńskiego, lecz los [illegible], [illegible] wstępny do świątyni sztuki pianistą nie dały zdrowie on nie mógł o wirtuozostwie a na estradzie dorzekał się tylko roli akompaniatora.

Echo N 53 (50) z 31 grudnia 1892.

Poznański skrzypek i fortep. wystąpił z koncertem w [illegible]

Dn. 15 lm. w Princess hall. Mieszkając
w Ameryce z matką Angielką mając
lat 4 wystąpił jako skrzypek w
Charlestonie. Vieuxtemps i Thal-
berg poznawszy go tam zabrali
do Paryża gdzie kształcił się pod
kierunkiem Leonarda, Dancla'a
i Vieuxtempsa. Następnie wrócił
do Ameryki i objął stanowisko dy-
rektora konserwatoryum w
Illinois. Od r. 1881 mieszka stale
w Londynie.

Leopold Godowski wystąpił
dwa razy z koncertem w Chicago
w Central music Hall. Pianistę
przyjmowano owacyjnie.

Józef Hofman kształcił się
pierwsze w Berlinie pod
kierunkiem prof. Urbana.

Kazimierz Danysz, nauczyciel prof. [illegible] od lat kilku w Warszawie zamieszkały, i organizacja chóru etc.

Floryan Obrocki, niedawniejszy muzyk i kompozytor, zmarł przeżywszy lat 56 w Ameryce północnej, gdzie zamieszkał od lat kilkunastu. Z utworów jego najpopularniejsze są polonezy grywane dotąd przez orkiestrę Lewandowskiego.

Z encykl. Orgelbranda.

Nd. Kozaczek taniec ludowy używany głównie na Polesiu i Wołyniu, w rytmie i ruchach podobny do krakowiaka tylko w żywszem nieco tempie tańczony. W niektórych okolicach Wołynia stanowi on niejako hybrydne zakończenie krakowiaka.

Kozak taniec także tańczony z wielkiem upodobaniem na Ukrainie i za Dnieprem w Malorossyi. Prosta lub wyraziste melodya znana po- wolniejsza później rozbrona przeszła się w takcie 2/4 z rytmicznym naciskiem na obie ćwierćnuty; składa się zazwyczaj z dwóch części 4 lub 8 taktowo znaczonymi.

po 3 lub 6 taktów. Tańczony
bywa we dwoje oraz naprze-
ciwko siebie. W Zaporożanów
tańczyło kozaków po dwóch męż-
czyzn. W tańcu tym prze-
waża pierwiastek wojenny
należy do tańców romantycznych
w których cała zręczność i
zwinność poruszania się,
obrywa go naszej odznaczenie
i ma też niezmierna i niedościgła
wesołość. — Ostr. Prof.
Drabant taniec wpro-
wadzony do Polski i sprowę-
wany z tańcami polskiemi
za króla Augusta II z Saksonii
Więcej opowiadać naszej nie po-
w nim nic nowego ubiorem,
ubiegło: Skąd się w

mazurka wstępnego lub Polo-
neza i żywego oberka czyli
wyprowadza. Polonezem
zamożniejszej zaczynano się zaba-
wiać w polskich domach
a drabantem kończono. Taniec
ten był powszechny u nas
do r. 1800 dziś prawie zaniechany.
Oberkas (Oberek) taniec
wirowy na dowód taki
i napisany w takcie 3/8
lub 3/4 różni się tem od walca
że podczas kiedy walc ma
akcent tylko na pierwszej
części taktu, oberek akcen-
tuje wszystkie trzy części
z równą siłą lub też przeno-
si ten akcent na którąkolwiek
nutę.

W Krakowskiem zowią go
Drobnym; mniej znany ten,
czy w Wielkopolsce i Kujawach
wyrobił się na Kujawiaka (ob. temże
żywiej na Mazowszu i Podlasiu.
a najżywiej w Krakowskiem i na
Rusi. Zowią go dryganten, za-
wijaczem okrągłym i t.p.
Mazur (Mazurek.)
w takcie 3/4 z naciskiem
na 2 ostatnie części taktu
Za czasów Stanisława Augusta
i składał się z dwu części, z któ-
rych druga była części powtórze-
niem pierwszej w dominancie.
a odtąd a mianowicie od czasu
powrotu legionów rozrósł
się w formy i dziarskość
do czego niemało i piosnki

wszystkim w niej się przyczyniły.
Polonez. Muzyka na 3 ćwierci
stopy czyli na 3/4. Z ludu
wiejskiego i drobnej szlachty
zachował nazwę Polskiego
albo Wolnego, lecz tylko
w czasie godów weselnych
(przy oczepinach) bywa
tańczonym. —
Właściwość rachunku stopo-
wej naszego tańca (czyli
druga stopa taktu, miano-
wicie przy zaczęciu i koń-
czeniu pierwszej melodyj-
nego i dla tej melodyi
zwykle rozpoczyna dobra stopa
taktu (lecz drobnej nuty ≥ —
lub — ≥ ≥, rzadziej
≥ ≥ 5.

[illegible]

Echo muzyczne ro. 1894

№1 z 6 Stycznia 1894.

Marya Heller [illegible] w operze Maryjskiej w Petersburgu z powodzeniem. Krytyka przyznaje jej [illegible] dźwięczny głos i [illegible] metodę.

Echo №2 z 13 Stycznia 1894.

Teresa Arklowa występująca obecnie w Madrycie z wielkiem powodzeniem, w teatrze Re-al, [illegible] 10 dni występowała [illegible] w partyach [illegible] innych [illegible] w Lizbonie, [illegible] Lohengrinie i Fideliu.

Józefa [illegible] pro-[illegible] [illegible] do [illegible] dla prowadzenia dalszego

ciągu kursów pedagogicznych
Świstak Tobiasz Zaraker wy-
rabia nowoczesne [illegible] z
głosem [illegible] [illegible]
Warszawa Krakowskie Przedmieście
miesięcznie N 63.

Ateneum N 3 z 20 Stycznia 1894.
Pani [illegible] będzie w [illegible]
przedstawienie przedstawiającej [illegible]
[illegible].

Ateneum N 4 z 27 Stycznia 1894.
W niedzielę wystąpiła w [illegible]
[illegible] przedstawieniem Teatru [illegible] w [illegible]
w [illegible] Pani Konarowska
Całość partyi przedstawiała
się w formie [illegible] [illegible]
[illegible].

Ateneum N 5 z 3 Lutego 1894
Ocena dzieła Bolesława [illegible]

Wyłoszniakowego „Historya muzyki" –
Rozdział I. [illegible]
Muzyka Indyan, Chińczyków,
Arabów, Egipcjan, Hebrajczy-
ków nawet Greków zazna-
czona zaledwie kilku rysami.
Zaznaczony w dziele p. K. brak
naszego poglądu na podstawo-
we czynniki rozwoju muzyki
w starożytności, przyczynił się
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] mimo małej
[illegible] jako dzieło.
To [illegible]
[illegible] tego przedmiotu
[illegible] dać może przystępnego

Klasików pamięć zachowanie się i
Dzisiaj Bach Haendel Gluck
i ~~tylu innych~~ dziś mistrzowie
doczekują się zaszczytu biografii
Wszystko jest na w całym
pamiątkowa przez kierunek twórczości
ag Dno.

— Irena Heller po ukończeniu swojego przedstawienia w Krakowie powraca do Paryża, tamże dla Wiednia udziału w koncercie symfonicznym.

Czas N 6 z 10 lutego 1894

Utalentowana pianistka Marya Wyszowska po swoich koncertach w Niemczech w Wiedniu i Berlinie wybiera się na podróż artystyczną po znaczniejszych miastach Cesarstwa.

odpowiedź na zapytanie będzie mło-
da spisaczka Pani d'Alembert.
W końcu rozwija się sprawa
pomyślnie.
Nowości muzyczne:
J. J. Paderewski Sześć pieśni
do słów Adama Mickiewicza
Przekład niemiecki Alfreda
Nossiga. Przedmowa.
(1. Polały się łzy 2. Piosnka
dudarza 3. Moja pieszczot-
ka D. D. 4. Nad wodą wielką
5. Tylem wytrwał tyle cier-
piąc (z Dziadów) 6. Gdy-
bym się zmienił.)
Roman Statkowski op. 16.
Kwartet smyczkowy. Kompozy-
cja ma charakter wielki i
pełen wdzięku. Opracowanie
staranne.

Emil Młynarski op. 4. Humo-reska na skrzypce i fortep. — Dedykowana [illegible] Konserwatoryum.

Mira Heller przybyła do Warszawy.

Pani Zofia Komorowska zali-czona została w skład opery Warszawskiej.

Echo № 9 z 3 Marca 1894.

Felicja Kaszowska wystą-piła z powodzeniem we Wrocławiu. Okla-skiwano ją bardzo jako Suzel w Przyjacielu Fritzu.

Dnia 17 lutego br umarła Helena Dąbrowska utalentowana uczennica konserwatoryum Warszawskiego z klasy skrzyp-cowej prof. Barcewicza

Wydana od siostry po Aleksandrze Dąbrowskiej primadonny opery Warszawskiej. Zmarła licząc lat 18.

Echo N 10 z 10 marca 1894

Regina Pinkertówna śpiewa obecnie w Madrycie.

Echo N 11 z 17 marca 1894.

Echo N 12 z 24 marca 1894.

Echo N 13 z 31 marca 1894

Zygmunt Stojowski odbył wędrówkę artystyczną po Anglii z wielkiem powodzeniem. Jego kompozycje wywołały wielkie wrażenie.

Echo muz. N 14 z 7 kwietnia 1894

Echo N 15 z 14 kwietnia 1894.

Dziewięcioletni Raoul Koczalski według doniesienia gazet angielskich wykończył operę pt. „Rymond".

Wł. Górski koncertował 5 bm. w Paryżu w sali Erarda z powodzeniem.

Wł. Żeleński napisał utwór na głos męzki do słów [illegible] pt. „Na [illegible]".

Marya Wąsowska zaangażowaną została na profesorkę gry forte-pianowej w konserwatoryum petersburskiem.

Franciszek ks. Dębski dotychczasowy skrzypek (czym innego [illegible]) wystąpił na

Przyjęcie w sali Pleyela z kon-
certem kompozytorskim.
Rzewna elegia i tęskna In-
wokacja napisana ma
obrazy i karty [illegible]
[illegible] przyszłe.
Echo N 16 z 21 kwietnia 1894.
Zawiera spis artystów orkiestry Teatru Wielkiego
z [illegible] uwagami.
17 Osmański Wojciech [illegible]
znany kompozytor utworów ta-
necznych [illegible]
w teatrach warsz. pracuje od lat
36 [illegible].
47 Drwiński Bolesław wiolon-
czelista syn [illegible]
[illegible] Adama Hermana [illegible]
w teatr. warsz. pracuje od

lat 25. Od lat 2 inspektor orkiestry.
Barcewicz Stanisław znakomity skrzyp. prof., koncertmistrz i dyrygent orkiestry wielkiej opery i baletowej. W Teatrze Warsz. pracuje od lat 9.
Stelmach Antoni pierwsze skrzypce razem Barcewicz, uczeń prof. Kons. pracuje w teatr. Warsz. od lat 30.
Ziegler Gotfryd (ojciec) pierwsza trąbka wychowaniec a obecnie i prof. Kons. Warsz. we Warszawie.
Bielicki W. i Bogusław drugie skrzypce (brat malarki i kompozytora) prof. Kons. Warsz.
Szczawiński Bonifacy pierwsze skrzypce wychow. Kons. Warsz. obecnie prof. szkoły muzycznej w Mińsku.

Malinowski Ignacy, wiolonczelista wychowaniec i prof. Kons. Warsz. i szkoły Tow. muz.

Bernard Teodor pianista, fagot wych. w Berlinie obecn. prof. Kons. Warsz. Gra tu lat 16.

Janicki Franciszek pianista altówka ... w orkiestrze ... w teatrze pracuje od lat 15.

Stiller

Stiller Emil pianista, skrzypce koncertmistrz ... orkiestry prof. Kon. Warsz. ... pracuje w teatrach od lat 14.

Sokołowski Jan pianista 2 skrzypce wych. i prof. Konserw. w teatr. Warsz. pracuje lat 16.

Ekelgrün Stanisław wiolon-
cella wyst. Kons. przygotowawczy
nauczyciel w trakcie tego,
skrzypek — w Teatrze pracuje
lat 20
Cinka Antoni na dawnym
a [illegible] pierwsza wiolonczella
[illegible] prof. Kons. pracuje
lat 8.

Ocko N 17 z 28 Kwietnia 1894

———

Ocko N 18 z 5 Maja 1894.
Teatr i opera we Lwowie
przeszły pod dyrekcyą Zy-
gmunta Przybylskiego. Do
opery zaangażowano Józefa
Heller na [illegible] latur
panów Schlaffenberg Lwowa,
[illegible] i Panny Kossakowska

i Straszewiczowej obiecowa- wianków.

Echo N 19. z 12 maja 1894

Towarzystwo muzyczne w Kaliszu i Srocka [illegible] ta zatwierdzona z 1882 rozwija się pomyślnie.

Gajewski koncertował w Paryżu

Pna Sarnowska dawała koncert w Paryżu w sali Erarda

Józio Hoffman zjechał do dwudziestu na swoją kon- certów

Panni Hrabówna 10 letni skrzypek dawała dwudziesty koncert

Echo N 20 z 19 maja 1894

Z powodu 25 letniego

przebiegiem pracy scenicznej
z umieszczeniem biograficzną krytycz-
ną notatką.* 20 kwietnia 1858
zadebiutowała młodziutka ar-
tystka w Stradelli Flotowa.
Głos miała wdzięczny niewielki
ale wyróżniający się czystością
i zdolnością koloratury.
(*Bronisława – Klimontowa
Dowiakowska.)
Echo N 21 z 26 maja 1894.

—

Echo N 22 z 2 czerwca 1894
Ostatecznie zawiązana stacyja
Ignacego Paderewskiego —
koncertującego
Prof. Hofmann prof. kolei
prowadzących stacyjami na
Podolu i Dnieprze

wystąpił w ubiegłym tygodniu
w St James Hall w Londynie
Przyjęto go z zachwytem.
Kompozycja też jego Andrzeja
niepospolitą twórczość.

Echo N 23 z 9 czerwca 1894

nic.

Echo N 24 z 16 Czerwca 1894

Prof. Hofman po świetnie
wykonanych 3 koncertach
w Londynie odjechał po-
dróż artystyczną po Anglii.
Artystka Argiewiczówna skrzy-
pek Dziewięcioletni
koncertowała w Niemczech
Obecnie Bawi w Londynie
gdzie wystąpiła w Princess
Hall z powodzeniem
Zachwycona krytyka

wyrażam wielkie [illegible] uznania
dla prof. Rozena, który za-
równo jak i Halbermana
był jego nauczycielem.
Angielski grał na [illegible]
[illegible] ofiarowanych mu
przez Szachima.
Prof. Śliwiński po [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible],
Dziękuję po Ameryce zawo-
tał do domu.
Jako Dodatek do N 537 Dnia
11 Marca na posiedzeniu
pana Józefa Kazimierza
Hofmana apr. 16.

Kurjer Litewski r. 1809.

K. L. N. 8 z 26 Stycznia 1809.
W rozpoczęciu wyszedł Polonez ułożony przez P. D. Hollanda. Dnia 15 b. m. dając Pani Frankowa koncert na cele dobroczynne.

K. L. N. 10 z 3 lutego 1809.
Dnia 1go b. m. dana będzie na ratunek ubogim Haydna „Stworzenie świata" w języku polskim. Orkiestra składać się ma więcej jak ze stu osób.
Cel dobroczynny. Wilno muzyka.

K. L. N. 12 z 10 lutego 1809.
Koncert dany 29 stycznia 1809 na dochód ubogich pod opieką Tow. Dobr. zostających przy-niósł dochodu 809 Rubli. —
Wydatki: Orkiestra przez

Dyrekcyi Neymatowskiego
Rubli 91 Złł 1 gro. 10. –
Kaźimierzkiemu za odstąpienie
orkiestry zamówionej od tym
Dniu do jego teatru Rubli 75.
Dla dwunastu muzyków a mianowicie
wiecie śpiewakom Rubli 32½
Bulanowi za wyplacenie i ...
naszy amfiteatru w którym
mieściła się orkiestra Rbl 35 Złł 6
gro 10. – Światło Rubli 13. wydruk,
krajanie drukowanie i ofiarowanie
biletów wejścia Rubli 1½.
Zawadzanie biletów oraz różne
drobne wydatki Rubli 12. Razem
Rbli 296 Złł 5 Dochodu czystego
Rubli 512 Złł 1 Gr. 20.
Gaz. W. N 77 z 25 Września 1809.
Przybyły mi Damamasza z Orsza

Józef Leonard (Orsak) [illegible] szczo-
[illegible] lokaja generała Boon-
[illegible] na Kotlaspianu i
Straszycach.

Dod. N: 100 z 15 grudnia 1809.

Towarzystwo śpiewaków dyabaczy,
[illegible] [illegible] koncertowało,
[illegible] w Neapolu da
koncert w sali Roz[illegible]
w tym tygodniu.

Kurjer litewski z 1811.

Dod. N 24 stycznia 1811.

Dnia 15 grudnia r. z. otwarto
drugi teatr w Wilnie (a [illegible]
to pierw). Przedstawiono [illegible]
przyszło Drama z [illegible]
pt. Karol Wielki i Witykind.

W Zawadzkiego księgarni
znajdują się nuty:

Dwie serenady na 2 skrzypce
obligato, 2 altówki, klarynet
2 waltornie fagot i basetly.
przez J. D. Hollanda.
-Arya w guście polonesa
na 2 skrzypce klarnety 2 walto-
rnie altówki i basetly przez
J. D. Hollanda i Dwie
aryje instrumentalne
z tejże obrady tabrice Hollanda.
i Divertimentów guście
i duo na 2 skrzypce 2 flar-
nety, 2 waltornie i basetly.
Dnia 7 Kwietnia 1811 na
benefis Pani Kazymirowej
główny Dama bez dziennowa
opera z włoskiego muzyka
Teraz pt 11 Piętka Tynelka

Dnia 15 Maja br. [illegible] na do-
broczynny Domu [illegible] opera
Andziałkina oraz [illegible] małżeń-
stwo przez [illegible]. Pani
__Frankowa__ przypisywała
w operze tej grała rolę.
C. Nb. Obok teatru w
[illegible] [illegible] w Wilnie
jeszcze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Kurjer lit. N 114 24 maja 1881.
Nb. Odbyło się zgromadzenie Tow.
Dobr. Wileńskiego. — Sprawozdawca
podnosi zasługi jego __Frankowej__
współnicy Pani Frankowej
która w ostatniem przedsta-
wieniu opery Andziałeczki
odśpiewała rolę tytułową „Angiołeczki"
w języku polskim. Doskonale

przyswojeniu języka polskiego,
na tej scenie zawdzięcza szereg
postaci. Moralizowano. Nale,,
ży się uznanie artystkom
Pannie Wojciechowskiéj
– Bogusławskiéj, Rogowéj,
Szymanowéj, Hentzel'owéj i t. p.,,
częściéj grano. — Antrepre,
nerka p. Szymanowska
ofiarowała [illegible] teatr.
D. D. Dodat. lit. N 40 z 11 maja 1811.
Teatr Wileński. „Smutna wo,
dzie przez wyliczenie sztuk
które były dane w przeciągu
tygodnia iż nasz mały teatr
nie zostawał w niczem;
grano na nim Cnyiki na wszy,
stkie strony, Pustelnika, Pan i
Pani Dents" Obiecie, Dwóch Karlików

Anastazja w górach pirenejskich i opro-
wadziła Tajemnicą. Pierwszy akt tej sz-
sztuki nie wiele jest warty i nie
zupełnie dobrze granym był; w
drugiem zaś p. Fiszer zapomniał swoich-
wiersz roli zupełnej i zmylił się w
pierwszej arji, Pani Rutkowska
znakomicie popracowała a myśli któ-
rzeczy jej przypisali po pierwszej
reprezentacji Pan i Pani Danów
w Obiegu zaś bardzo dobrze
grała. Ta sztuka jest zabawna
i tańczy się najpiękniej w wode-
wilu. Pan Kniaziński grał do-
skonale rolę Dablantowa,
P. Michałowski. Pani Rutkowska
i Pani Fiszerowa sprawiedli-
wie oklaski zdobyli. Ale dla
czego tu aktorka na ostatku

wyartykułowana mowa głównie
tak plastycznym i wyrazistym, czyż go
nie mówimy? Sąd naszym
zdaniem aby się poprawiła z
tej wady, bo drugie aktorki są
nieładniejsze i owszem przyczyna
dla której aktorowanie zepsuto
i z talentem prawdziwym psuje.
Dziś najsurowszą krytykę sz.
Dwóch Karlosów i Andaluzyjczyka
w górach Pirenejskich dano by
na benefis p. Rogowskiego,
Odwilż która sprawiła ulice Wil-
na tak trudnemi prawie do przeby-
-cia jak drogi pirenejskie, największą
przyczyną była bez wątpienia, iż
teatr nie znalazł się tak napełniony,
jakbyśmy sobie życzyli
dla aktora tak dobrego i starannego

jakimś jest ten o którym wspomnie-
liśmy. Też sama przyczyna zapro-
wenia i to sprawiła, że jedna z
aktorek, która zaczynając grać
została w ubiorze, zakłado-
we trzewiki miała; co przypisać
należy natemu niedołęstwu
która dając się jej wszystko wy-
świadczy co z przepisów, dla tej więc
przyczyny należało by obawiać
się w teatrze. - Co się tyczy
Tajemnic, wszystko obeszło
się tam jak najdostatniej;
wyjmując że muzyka tej operetki
nie wiele jest warta, że pan
Fiszer miał kapelusz na
głowie w pikiecie, że panna
Bogusławska przesadziła się
niby z ulicy nie miała.

ani szalu na sobie ani
welonu ani kapelusza i że
kilka razy nie przedmieściono
kanatom z lampami [illegible]
gdy wnoszono zapalone świece,
że to ciemnego pokoju.
Tak to [illegible] w której nad[illegible]
często wypadają w naszym
teatrze" —
Nr. Opis tej recenzji dostawy,
– Pierw tego Nr. tam zostawia
Dziennik [illegible] do Wilna
przegląd sławny [illegible]
Kurierka i Dzien[illegible] bez dnia
koncertu.
Kurier Lit. N. 74 z 16 Września 1811.
Wczoraj jako w rocznicę
koronacji Naj. Pana Aleks. I
odbyło się w kollegijacie [illegible]

A Sima uroczyste nabożeństwo,
Orkiestra zmieszana z 60 osób
z Poznania przy Kmicic egzekwowała
mszę Haydna w której [illegible].
Rent i Nawrocki z talentami
znajomi przyczynili się.
— N°. Kur. Lit. N. 75 — z 20 września 1811.
W Wilnie aktorzy drugiego
teatru pod dyr. Kazimierskiego
nazwany wielkim, na
[illegible] zaś pod mniej.
Dod. do Kur. Lit. N 76 z 23 września 1811.
Pani Ferlandi pierwsza śpie-
waczka teatru w Paryżu
dn. 27 bm. w wielkim teatrze
reprezentująca [illegible] znaną
z oper włoskich jako capricciosa
pamiętna i la Donna cambiata
Która grać [illegible] z [illegible]

Krążyliśmy. Teraz do tego muszę przepłacić będą ostatki nas obecnym granie przez pana Fazlendis.

Kurjer Lit. N. 880 z 7 Padzk. 1811.

Wspomnienia niedziela jako zwyczajnie najszczęśliwszej grano operę Andzielina. W szczególności nic nowego bo rzeczy należące do opery, a znajomo operze nowej aktorki która pierwszy raz wystąpiła na scenę. Przekładki z niedzielnie wszystkiemu, no, a nawet samo imię wszystkim znajomo; Koszt. Okrzyki nie do razu obrona jednak podobała się. Jest to mło-lecz i młodość znajdzie

spodziewać się każą bystrego po-
stępu w sztuce teatralnej, je-
żeli tylko będzie szczęśliwą do-
stać się do szkoły z której Pani
W[illegible] równa tylko szko-
[illegible]. Tymczasem radzi-
my Pannie Kouklówie uczyć
się Tańców . . . .
(N.B. Przedstawienia te
Odbywały się w teatrze małym).
Kur. Lit. N 83 z 18 Paźdz. 1811.
W przeszłą niedzielę przedsta-
wiano po raz pierwszy operę
Andziulina czyli niespodzianka.
Tejże Pani Frankowskiej. T
Kur. Lit. N 85 z 25 Paźdz. 1811.
Dziś we środę 25 b.m. na dochód
szpitalów Stgo Jakuba i Sióstr
miłosierdzia na wieczornym
N.B. Fr. Zbk. Józef prof. Klimowicki [illegible].

teatrze dana była opera
„Dwie siostry w Pradze". Dano
nie grana i lubianą. J. P.
Krzyżański dawny ...
antreprener nawiązany
zawsze ze swego talentu
ofiarował na ten cel nie
tylko teatr swój i swoją szatnię
ale nawet i pracę swoją
grając sam w niej.
Kurjer Lit. N 89 z 8 listop. 1811
Dnia 5 lm grano operę
Fraskatanka.

Kurjer Litewski r. 1813
II półrocze.

Wojna - żałoba - koniec.
tuż zabrał — o teatrze
tutejszym nic ma żadnej
wzmianki.

Kuryer litewski r. 1814.

Nic o zamierzonej [?] także [?] nic o
mającej [?] wojnie na wiosnę [?],
aby – tak tam wiadomości
nic było w tym roku.

Kuryer litewski r. 1818

Kuryer lit. N 15 z 19 lutego 1818

Z Nieświeża Dnia 2 lutego 1818 (Artyk.
nadesł.) Obywatele powiatu
słuckiego zebrali się celem od-
dania ostatniej posługi śp. Kossakowski[?]
w dniu 1 lutego br. Dostojniej[?]
powiatu licznie zgromadzeni —
nabożeństwo celebra – [illegible]
[illegible], ks. Kanonik [illegible]
mowę, z [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] – Regniew[?]

Doskonale zachowała się." ost.
Kuryer lit. № 21 z 12 lutego 1818. (z Krakowa)
W zeszłym miesiącu lutym
zawiązało się w Krakowie Towa-
rzystwo przyjaciół muzyki.
Składając zarząd wyznaczyli
w zamku miejsce na
zbiory, ćwiczenia i akade-
mie muzykalne a prezesem zosta-
ł J. O. Stanisław Wodzicki Sena-
tor Kasztelan Królestwa polskiego
oraz prezesa Towarzystwa
przy[illegible]. Zastępcą prezesa
jest x. Sebastyan Sieraw-
kowski rektor akademii
krakowskiej, a sekretarzem
obrano Ks. Jacka [illegible]owskiego.
Kuryer lit. № 22 z 15 marca 1818
Dn. 12 b. m. jako w rocznicę

"

wstąpienia na tron Naj. Pana
Aleksandra I odprawiło się w
Kościele akademickim OO. Domi-
nikanów nabożeństwo, na
którem zaangażujące się do
Tow. przyj. muzy [illegible] z prośbą
Damski chór wykonał pod
[illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] na [illegible] [illegible]
[illegible] w [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] w liczbie
głosów 20 na dwa chóry męż-
czyzn i większy [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] ten [illegible] [illegible]
ale też [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] i pięknością [illegible]
[illegible] o religijnym [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible].

Dod. do № 20 z 19 marca 1818

Z Krzemieńca (Art. nadesł.).
Dnia 28 lutego br. odprawiono
nabożeństwo żałobne za
[w kościele XX. Franciszkanów]
śp. Kazimierzowską (....) „Anatko",
między amatorami: J. W.
Tymoszenko, J. W. Rzyszczewski
J. W. Przedziecki — uczcili
znanych świata muzycznego
artystów ku ozdobie dnia
tego i śpiewaniem „Agnus
Dei" swego układu i swej
[illegible]. J. P.
Dallocca z Petersburga na
kontrabasie, J. P. Jaworzyński
na wiolonczeli, J. P. Reimer
z Wiednia na organach.
[illegible] i Panna Dallocca [illegible],
razem z amatorami wsparła

[illegible] i [illegible] nieśmiali [illegible] dnia tego na zawsze [illegible] pamiętny. ..

[illegible] 1818

[illegible] ([illegible])

Obywatele [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ... „[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]" — ..

Dod. do Kur. lit. N 43 z 28 maja 1818.
Na tutejszym teatrze Dworkowskim
dnia 22 i 25 bm. wystawiono
operę „Marynarczyk w
mitości" z muzyką Weigla
tłumaczoną z niemieckiego
Przedstawienie to powtarzano
było na cel dobroczynny.
a drugie dla ~~artystów~~ jako nagroda.
Wielce brała udział Pani
Pani Frankowa żona prof.
mniej. Józefa Franka w
roli Klaretki. Osobliwie,
chód na cel dobroczynny
wyniósł rub. 403 i 96 1/2 kop.
Kurjer lit. N 49 z 18 czerwca 1818
Dnia 17 bm. wydarzył się w
Wilnie [illegible] przypadek
nadzwyczajnego zatrucia...

za umarłego w dniu 6 czerwca
1818 w dobrach swoich w Wiśniowej
górnej w W. Ks. Poznańskiem
senatora wojewody, i prezesa,
Tymczasowej Rady Stanu Księstwa
Ks. Warszawskiego — Podczas
uroczystego nabożeństwa
słuchano wykonanego Requiem
Mozarta.
Kur. Lit. N 57 z 16 lipca 1818.
<u>Witebsk</u> 24 czerwca (Od. nadesł.
Dnia 6 czerwca br. odprawio-
no w Witebsku uroczyste
żałobne nabożeństwo za
Duszę Xa. Krasińskiego i
na którym wykonano
Requiem Mozarta i inne
żałobne pienia stosowne
do pamięci tego bohatera przez
orkiestrę miejskie i wojskowe

Do Kurjera Lit. N 84 z 18 Paźdz. 1818

W handlu Józefa Kafaszka (w Wilnie) nabyć można (prawie z Rzymianami) następujące nuty:

Chmara. 2 Polon. pour le Piano, executées au bal donné pour S. M. l'Empereur par la Ville de Varsovie. Kosz 45.

Kozłowski. 28 nowych Polonezów Krzyżs po rub. 30.

Kurpiński Dwa Polskie na Klawikord ułożone na dzień balu danego od miasta Warszawy dla Najj. Ces. Mości i Teodorówny w mies. Wrześniu 1818 r. i inne,

[illegible] z baletu. [illegible]
[illegible] Kop. 50.

[illegible] (tiré d'un?) [illegible] op. 18 [illegible]
[illegible] pour violon [illegible] avec
d'un second Violon [illegible]

Cramer J. [illegible] p. le Piano à 4 mains d'après l'Ouverture de l'op. Lodoiska.
Kop. [illegible]

[illegible] Variations pour le Pianoforte Kop. 35.

[illegible] Elegia na śmierć Tadeusza Kościuszki z przygrywaniem fortep.
Kop. 1. 20

[illegible] — [illegible]

wśród polaków S. Obrzonowo,
akcyjna z poszczególnymi [illegible]
Klasztorem Do 2'
Chełm Tańca Polaków na Oj
z pieśni francuskiej „O ün
pour un être [illegible] od"
grany na 6 dni przed
wstąpieniem Naj. Sup. [illegible]
do [illegible] Kop. 25.
Kur. Lit. N 98 z 6 grudnia 1818
Z Kielmna 25 listopada 1818
Dnia 22 bm jako S. Cecylii
[illegible] otwarcia
Tercuz [illegible] (z [illegible]
8 Padka 6 r). [illegible] na
bo [illegible] w [illegible] kościele
Katedralnym. „Przemów [illegible]
dziewiczym [illegible] [illegible]
przed [illegible] ks. [illegible]

wykonali mazura Mazdna N 6.
Dod. do Kur. Lit. N 100 21 grud. 1818
Dnia 14 bm. odbędzie się
koncert amatorski na
cel dobroczynny na któ-
rym między innemi
będzie się słyszeć niezrówna-
nego Pani Frankowej
Panny Balbiani
Ofsztk. i Przemienieckiej.
Kur. Lit. N 102 24 grudn. 1818
Koncert amatorski dnia 14 bm
na cel dobroczynny przeszedł
się znakomicie. Panny
Balbiani, Ofsztk i Przemieniecka
mimo swej nieśmiałości zgra-
wały wybornie i otrzymały
zapłatę w którejś się należą. Pani
Frankowa zachwycała

z Tuchowa, ks. Stanisława
Trzaskowskiego opisywał wyjątkową
metodą pięknym tenorem
kilka arcydzieł nad dawnego
pięknego jasnego. Orkiestra
dyrygowana przez pana Dorota
z [illegible] Tow. Dobroczynn.
— Również widziano tam
ks. Józefa Tyrakowskiego i ks.
Jana Trzaskalskiego a także
znajdowali się tam PP.
Łomczyński, Szatalski i
Gostel. Symfonia zna[illegible]
Romanica była wykonywana
równie i ołóż szczególnie
przez artystów tut. teatru. —
Orkiestra pana Szymanowskiego
czysty dochód 256 kk. 85 hal.

Kuryer litewski w 1832.

Kuryer Litew. N 7, 15 stycznia 1832.

W niedzielę dany będzie nowy wielki dramat z muzyką Wiktora Bazyńskiego w 5 oddziałach pt. „Gramanowski czyli Ruiny zamku Zawiejo-parsko". —

Kuryer Lit. N 8 12 i 19 stycz. 1832

W litogr. wyszedł portret tego kompozytora p. Andrzeja Klatowskiego ma 60 egzemplarzy. Cena rubli 5.

Wyszła z druku nowa opera komiczna z francuskiego przez Andrzeja Klatowskiego pt. „Szpital w ogrodzie" i jest do nabycia w księgarni Zawadzkiego tamże nabyć też można i operę „Papużka naszej babuni, tegoż autora.

170.

Kuryer lit. N 32 21 marca 832
D. 2 marca b. r. Dany był drugi raz mu-
[illegible] teatralnego nowa melodrama,
mowa z tańcami, i muzyką Ko-
[illegible] pt. „Żako"

Kur. lit. N 34 z 18 marca 1832
Dnia 20 lutego b. r. umarł
w Wilnie Pan [illegible]
znakomity Fortepianista.
Urodził się w Wiedniu 1787 pierwsze
wykształcenie muzyczne pobrał
u [illegible] ojca wiadomego
organisty, potem [illegible]
wiadomych mistrzów. Hrabi-
na z Radziwiłłów [illegible]
w r. 1802 zabrała utalentowanego
młodzieńca ze sobą
do dóbr swych Zastawia w
Guberni Mińskiej.

W r. 1808 przeniósł się wspólnie
do Mińska i [illegible] tam lekarza
[illegible] przez tamże [illegible].
W mieście zamianowany został
w r. 1825 nauczycielem [illegible],
[illegible] w [illegible] [illegible],
[illegible]. Tu [illegible] się
[illegible] [illegible] i [illegible]
jego [illegible] [illegible]
1 Rondo facile et agréable pour
le Pianoforte seul in C m.
2. 12 Variations sur un theme
[illegible] pour Piano in [illegible].
3. Grandes Variations sur le
themes d'une [illegible] pour P.
4. Variations sur un theme
original in J pour Piano
5 Introduction et Variations
in Cm. pour P.

6. Variations de Charles Lipinski in 3 compositées pour le Violon avec quatuor arrangées pour le Piano seul.

7. Grande Polonaise in Ddur pour Piano seul

8. 3 Polonaises pour Piano

9. Chansons a mes élèves pour Piano i t. d.

N 2 galompraszamawi utalentowany artysta muzyk p. Piesatko

Dnia 22 sierpnia 1882 otwo-rzono nowy teatr w Ratuszu

Kurjer Lit. N 117 z 5 Paźdz. 1802 Polonez, Dwa Mazury i Dumka Wiatrowa na fortep. kompozycji Adama Tadeusza Wachkiewicza sprzedaje się

księgarni Zawadzkiego.
Cena pr. kop. 20. – Dawniej kop. 15.
Kurjer Lit. N 121 z 12 Paźdz. 1832
We drukarni u Pillera wyszło
melo-Dramma „Wanda Polska
czyli odwiedzanie w Krakowie
grob. Zofji" Słowa i muzykę
napisał Michał [illegible]
Cena 1 [illegible].
Kurjer Lit. N 128 z 28 Paźdz. 1832
Dwa rysunki z portretem Adama
Mickiewicza z podpisem
Adama Mickiewicza
znajdują się w księgarni
Zawadzkiego Cena po 38 kop.

Rozmaitości Lwowskie

Rozmaitości r. 1843.

Rozmaitości N 40 z Paźdz. 1843.

W zeszłym miesiącu przed. Grano we Wiedniu nową operę „Ruy Blas" z muzyką Ks. Poniatowskiego

Rozmaitości r. 1844.

Roz. N 2 z 10 Stycznia 1844.

Operę 28 letniego Ks. Józefa Poniatowskiego przedstawiano w przeszłym grudniu z [illegible] [illegible] w Rzymie w teatrze Argentino pt. „Bonifazio de Geremei"

Rozmaitości N 27 z 6 Lipca 1844.

[illegible] Starzewski z Tarnowa dał we Lwowie kilka koncertów. Mały 12 letni chłopczyna [illegible]

wany w prowincyonalnem mia-
steczku bez dostatecznej nauki
na swoim instrumencie do-
prowadził jednak przez swój
nadzwyczajny talent dziś do
tego stopnia, iż przy którym z dwu
naszego miasta gra umyślą zy-
skał sobie najznakomitszych przy-
chylności znawców.
Kor. N 15 z 10 Kwietnia 1844.
Dn. 18 Marca br. przedstawiano
w Medyolanie w della Scala
nową operę Mireckiego
pt. „Cornelio Bentivoglio".
Pisma wiedeńskie mówią
wychwalając fortepianistę
Leszetyckiego, który dał tam
26 zeszł. m-ca koncert z wielkiem
powodzeniem.

Kosmatowski N16 z 20 kwietnia 1844.
Gitarzysta Szczepanowski zwraca powszechną uwagę koncertami w Paryżu wraz Dworami w sali swej protektorki Księżnej Czartoryskiej.

Kosmatowski w 1846

Kos. N28 z 11 lipca 1846
Wiktor Kazyński kompozytor pojedynczych polek został mianowany kapelmistrzem ces. teatru w Petersburgu. Obecnie przedstawiają w Petersburgu jego operę „Les pages du duc de Vendome” z wielkiem powodzeniem.

Kosmatowski w 1847.

Kos. N29 z 17 lipca 1847.
Hr. Maciej Wielhorski

przybył z Petersburga do Berlina
celem nauczania wielkiego
partyzanem w Petersburgu.
Został znakomitym wio-
lonczelistą.

Rozmaitości w 1855.

Nic zawiera nic. ——

Gazeta Poznańska w 1814.

§ Dod. do Gaz. Poz. № 16 z 26 lutego 1814.
Znany nauczyciel z talentów
muzykalnych Jan Janiecki
ulegając nalegającym wielu
tej sztuki ~~zwan~~ przyjaciół życzeniom da pięć koncertów
w ogrodzie Zdrowego na forte-
pianie i na skrzypcach.

Gaz. Poz. № 49 z 18 Czerwca 1814.
Tow. Dram. polskiego przed

Dyrekcja Bauera przybyła do Poznania i rozpoczęła przed-stawienia (okres St. Żółki).
Co do przedstawień jednak dawanych i czy one w ogóle były dawane nie znajduje w Gazecie żadnej wzmianki!

Gazeta W. X. Ks. Pozn. r. 1815 –
kwartał III i ~~IV~~.
tylko kwartał IV i nie zawiera nic.

Gazeta W. X. Ks. Pozn. r. 1816.

W Poznaniu bawi z początkiem roku teatr polski pod dyrek. Milewskiego. lecz gazeta nie podaje do wiadomości przybywających dział. Wskazanie St. Żółki w Kaliszu i trupa Bogusławskiego, daje przedstawienia połączona z trupą Milewskiego.

W księgarni i drukarni Dekera
w Poznaniu wyszły nuty
Dzieła muzyczne
Stolpe E. Polonaise pour
le Piano N. 18 — 4 dgr.
— Quatre Polonaises pour le
Piano — 12 dgr.
Kaczkowski J. op. 10 Six Etudes
en Caprices pour le Violon - 12 dgr
— op. 15 Andante varié pour
le Violon av. acc. d'une Viola
et Cello — 6 dgr.
Gazeta W. X. Pozn. z 1845
W Drukarni Dekera nabyć można
Dobrzyński Polonaises à 4 mains
pour Piano 6. dgr.
Kaczkowski J. 6 Polonaises et
6 Valses pour Piano 16 dgr.

180.

W Drukarni Dekera nakłé można:

Lipiński K. op 6. 2 Polonaises pour le Violon av. Orch. 1 tal.

— op 2. Siciliano varié pour le violon av acc. d'un second violon Alto et Basse 10 dgr.

— op 3. Deux Caprices pour le Violon 1 tal.

— op 3 Polledro, Concerto p le Violon

Saczkowski S. 2 tal.

op. 9 Rondeau a la Polonaise pour le violon av acc de l'Orchestre 1 tal

— op 10 2 Duos concert 1 tal

— op 14 Duos pour le violon et viola dgr 14.

— op 16 Duos pour 2 violons 1 tal 8 gr.

— Stempniacki dosyć spore, nowo wyszłych z [illegible] Sentrocka, nowski Nowakowski ...

3 tal

— Arietta Jana z 1szego aktu opery
Jadwiga z tow. fortep. 1 Złt.
Dobrzyński 2 Polonezes
pour le Piano 2 Złt
Kozłowski Polonaise (sur
l'air du Chalumeau de l'Opera
La Famille Suisse) pour P. 1 Złt
Kurpiński Uwertura na fortep.
z opery Jadwiga 3 Złt. 15 gr.
— Marsz tejże opery 1 Złt
Sielkierski Le tombeau du
Prince Joseph Poniatowski
pour P. 3 Złt 15 gr.
Gaz. N 98 z 6 Grudnia 1817
Zawiadomienie: W Bytkowskiego
na ul. Podgórnej dostać można
najnowszej jego kompozycji
Polonezów na całą orkiestrę
i na pojedyncze instrumenta.

Gaz. W. Ks. Poznańskiego r. 1818
Nr 47 z 13 czerwca r. 1818.
Dnia 19 bm Czerwca będzie
w teatrze balet w 2 odsłonach
z francuskiego. Ułożony przez ... z
muzyką Bętkowskiego pt.
Dwaj Strzelcy czyli Podstęp
dla miłości.
— W Drukarni Deckera do nabycia
Wolfe XV Polonaises
pour Piano 16 dgr
Wydania warszawskie:
Damięcki Marsz napisany na obiad
... się przed odjazdem
~~na prostot~~ P. 10 dgr
Matuszkowski H. Romance
pour le P. 8 dgr.
Ogiński 3 Polonezy. — 10 dgr
Romance avec acc. de Piano
„Dona Sanvanier" 6 dgr

— Romance de Blanc
„Félicité passée" — 6 dgr.
Dod. do Gaz. W. Ks. Pozn. N° 90 z 11 listop. 1818.

Muzyka miejska w Poznaniu
była w zupełnem prawie rozprzę-
żeniu. Opiekujący się pięknemi
sztukami w naszem mieście
(Radziwiłł? p.p.). sprowadził
w Sierpniu b.r. z Berlina
p. Abrahama Schneidera, ce-
lem pomnożenia jej skompleto-
wania potem i dyrektora
takowej mianowany będzie.
896.) Oratoryum „Narodzenie
Zbawiciela" przez Romana będzie
dnia 8 Grudnia br. przez prze-
szło 100 osób.
Ib. Z powodu chrypki jednego spół-
grającego odłożono na dzień następny
potem raz o wykonaniu się
dnej wzmianki.

Gazeta W. X. Księstwa Poznańskiego 1819.

Gaz. W. Ks. Poz. N 13 z 10 lutego 1819.
Doniesienie. L. Dziewoński
Kameralny muzyk Księcia Brunszwickiego wraz z synem swoim zapowiada koncert na 12 b.m. w sali teatralnej — Koncertant gra na wiolonczeli a syn jego na fortepianie. (Listy lut. 15.)
Dnia 15 lutego 1819 koncertował Karol Lipiński — w [illegible], dnia 19 po raz wtóry — a 21 tegoż dał kwartet w domu PP. Malczewskich.
Gaz. W. Ks. Poz. N 50 z 23 Czerwca 1819.
Przejeżdżający z Paryża uczeń wiolinisty Baillota pa—

Hieronim Pomarnacki

Dar dla Koncertu

Gaz. N 90 z 11 listopad. 1819.

Do nabycia u K. G. Simmona:

Heliński Polonaise pour P. 4 gr

Janiecki Polonaise pour P. 4 gro.

— trois Polonaises pour P. 6 "

— Polon. pour le Violon et Violoncelle 4 "

— dtto pour Violon et P. 6 "

— la même pour P. 4 "

— op 5 Trois Pol. p. P. 8 "

Gazeta W-ko Pon. 1820

W C. A. Simmona są do nabycia:

Szigalski. 4 Polonaise pour P. 2 zeszyty po 6 gro.

Zeszyty mi[illegible].

Gaz. W-ko Pon. — 1821

K. Lipiński Karol Koncerta dawał 28/10 w Berlinie 12 i 17/11 we Wrocławiu gdzie otrzymał [illegible] poklasku.

186.

Gaz. W. Ks. Pozn. r. 1822.

Józef Wybicki senator woj. Król. Polsk. pisarz opery i komedyi ur. 1747 + 1822

Gaz. W. Ks. P. 105 z 21 maja 1822

Dnia 4 kwietnia 1822 dała się słyszeć po raz drugi w sali filharmonicznej w Petersburgu Maryja z Wołowskich Szymanowska. Koncert powtórzył się [illegible] kwietnia jako pierwszy — po Wielkanocy, następnie zaś ma grać przed Carami i potem odjeżdża do Moskwy.

Gaz. W. Ks. Pozn. 142 z 27 maja 1822

Sawicki [illegible] słynie teraz w Wiedniu

z roboty Doskonałych skrzypiec-
ników; niedawno skrzypce Stra-
[illegible] przez [illegible] arcydzieło
sztuki są uważane. Za takie,
mówią, ofiarowano Sandeckie-
mu już 200 złr.

– Dnia 27 maja br. grał Lipiński
w Wilnie.

Dnia 17 Czerwca br. Pani
Marya Sagmanowska pro-
[illegible] w drodze do Peters-
burga grała przed Carami.

Dnia 8 września br. grany
będzie w Poznaniu opera
„Krakowianko nad [illegible]“
z muzyką Duttkiewicza
(tekst [illegible] 2 [illegible]).
Gaz. W. Ks. Pozn. N 74 z 14 Września 1892

Bawiący we Poznaniu

Franciszek Mirecki który napisał muzykę do opery Kniaźnina Cyganie (wystawiana w Warszawie) pisze muzykę do opery oryginalnej „Piast"

Gaz. W. Ks. Pozn. N. 75 z 18 Września 1822

Z Gaz. Niem. Donoszą się do Frankfurtu nad Menem przybył Polak Bironowski fortepianowy wirtuoz i daje koncert wokalny na którym do śpiewu sam sobie towarzyszy na gitarze.
Artyści teatru krakowskiego podjechali. —

Gazeta W. Ks. Pozn. na 1823.

Gaz. W. Ks. Pozn. N. 52 z 28 Czerwca 1823

Mirecki bawiący obecnie w Mediolanie napisał

muzyka do baletu „Essex”
Lipiński koncertował 2
razy w Poznaniu 29/6 i
2/7 1823.
Dnia 30 Czerwca br. Dała ten
koncert Szymanowska po-
czem udaje się do Karlsbadu
i po Niemczech. Dnia
21 lipca br. Dała koncert w
Karlsbadzie i stamtąd wyjechała
do Niemiec.
Gazeta Pozn. N 68 z 23 Sierp. 1823.
W litografii Simona w
Poznaniu wyszły premie,
tak śpiewanie
Clavera Szopena nr 4 głosy i
instrumenta i tejże
Pieśni do muzyki nie-
Karpińskiego. Pieśni do

mazurowe.
Hellwiński S. Melodye do wybranych pieśni. - (Znane pod tym mianem.)
Był zamarszczałem mazurki w tak samo zamarszczonym [illegible] i [illegible] [illegible] arkusza.
Są to pieśni kościelne.
Gaz. W. Ks. Pozn. № 82 z 11 Paźdz. 1823
Pani Szymanowska grała w Pilnicu przed królem saskim, rodziną i dworem.
Gaz. W. Ks. Pozn. № 103 z 24 grudnia 1823.
Bawiąca w Berlinie p. Szy-manowska wystąpiła już [illegible] publicznie z powodzeniem

Gaz. W. Ks. Poznańsk. r. 1824

Od niedawnego czasu istnieje w Poznaniu „związek śpiewaczy" (zdaje się niemiecki).

Gaz. W. Ks. Pozn. № 23 z 20 marca 1824.
Niedawno wyszła we Lwowie w drukarni P. Marsa opera dramatyczna grana kilkakrotnie na teatrze amatorskim pt. „Aspazja i Perykles" Libretto napisała panna Julia Mieczka a muzykę Pani Mi. Taczanowska.

Księgarnia Fr. C. Zimmermanna ogłasza prenumeratę na wydawnictwo muzyczne „Terpsichore" 2 razy na miesiąc utwory na Piano

192.

Dzwon znany był i w najodleglejszej starożytności. Bo i w starym testamencie jest wzmianka o dzwonkach które zdobiły świąteczną suknię wielkiego kapłana, aby ich odgłos oznajmiał ludowi gdy ten wstępował do przybytku świętego lub takowy opuszczał. Grecy i Rzymianie znali dzwony.

Biskup z Noli kazał miasta w Kampanii zgromadzania [illegible], zwane na nabożeństwo [illegible], głosem dzwonów, którego to używanie papież Sabinianus w r. 604 w tym celu powszechnie zalecał. (Gaz. W. Ks. Poz. N 88 z 16 Październ. 1824.

Gazeta W. Ks. Poznańsk. r. 1825.

Gaz. W. Ks. Pozn. N 22 z 16 marca 1825
W roku zawiązuje się komitet
[illegible]
Rombergera z [illegible]
Damana — w tym roku
Dr Pan Dziewięcki przez
pomocy wspomnianego
związku koncert [illegible]

Zał. do G. W. Ks. Pozn. N 33 z 20 kwietnia 1825
Dnia 16 marca br. ośmioletni
Józef Krogulski dał w Tarnowie
koncert na fortepianie.
Odegrał koncert Hummla.
[illegible] w Tarnowie

Gaz. W. Ks. P. N 48 z 15 czerwca 1825
[illegible] Pan [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] Chopina [illegible]

licznym (Warszawa) dobrego
talent grania na fortepianie
artystycznie w publicznych kon-
certach uświetniano.).
Gaz. W. Ks. P. N 78 z 28 Września 1885
[illegible] (Poznań) zmarły
Józef Krzyżanowski Dnia
o Pantaleonowskich Dał
koncert w sali Bazarowej z
powodzeniem. Opatrzono
powodzeniem, oraz Kalnowskiego
świetna zaczął go uczenie
wcześnie na fortepianie.
Zmarły Krzyżanowski skomponował
mazurka i An-
gleza.
Dnia 4 Października przyjechał
się wieczór w Poznaniu
nauczycielskiego, gdzie Dnia

10 bm dał drugi koncert w teatrze, który też dał z wielkiem powodzeniem.
Dnia 17 Paźdz. br. trzeci koncert w teatrze, dał z niemniej wielkiem powodzeniem.
W Zakładzie Simmonsa wystawiony [illegible] i [illegible] na fortep. komp. Jana Kruszelnickiego cena 15 000 fr.
Lankiewicz jego portret cena 2 tys.
Dnia 9 Listopada br. dał koncert we Wrocławiu z powodzeniem a dopełnia z grona Polaków ta na Uniwersytecie będąca [illegible] [illegible] Kon-ca tego tygodnia [illegible]

196. (ciąg dalszy)

podarki i winszowania. — Wyprawiono mu wieczór — podnoszono uwielbianego do góry — Całowano etc.

Gazeta W. X. Pozn. r. 1826.

Gaz. W. Ks. P. N 6 z 21 Stycznia 1826. Pan Lenarto fortepianista i harfista w Kamerze etc. Warszawskiem da dziś w Poznaniu koncert w przejeździe do Berlina. Talentem naszemu dorównał.

Gaz. W. Ks. P. N 12 z 11 Lutego 1826. Louis Krzyżanowski dał w Berlinie koncert — Dotąd nazywano go ojcem na co mu nie zbywa zarzutów.

Dalszy ciąg zob. tom LIX